

Delegacja partyjna z Cottbus w Poznaniu

Na zaproszenie Komitetu Wojewódzkiego PZPR przybyła wczoraj do Poznania z dwu dniową wizytą delegacja partyjna zaprzyjaźnionego miasta Cottbus (NRD). W skład delegacji wchodzi: I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego SED — Albert Stief, oraz sekretarze Komitetu: Otto Kruse, Gerhard Oecknick i Heinrich Schwarzbach. Władze administracyjne Cottbus reprezentuje Hans Schmidt, przewodniczący Wojewódzkiej Rady Narodowej.

Wczorajszy dzień goście z NRD spędzili na naradzie z członkami Sekretariatu Komitetu Wojewódzkiego. Omawiano m. in. dotychczasową współpracę i program wymiany delegacji obu miast na rok przyszły. Wieczorem, obecni byli na przedstawieniu „Eksportowa żona” w Operetce, a dzisiaj wybierają się w podróż po województwie.

Na zdjęciu: członkowie delegacji z Cottbus w holu poznańskiego hotelu „Merkury”. (—)



Genne dary książkowe z ZSRR dla Uniwersytetu

Wczoraj w gabinecie rektora UAM odbyła się uroczystość symbolicznego przekazania książek ofiarowanych przez radzieckie placówki naukowe niedawno powstałym w Poznaniu katedrom filologii rosyjskiej. Książki te w imieniu ofiarodawców: Biblioteki im. Lenina w Moskwie i Uniwersytetu Charkowskiego przekazał na ręce rektora UAM prof. dr Czesława Łuczaka wicekonsul ZSRR w Poznaniu — Stanisław Akimow.

Uniwersytet Charkowski ofiarował 237 tomów podstawowych publikacji nauko-

Z Francji

Mitterrand na czele federacji demokratyczno-socjalistycznej

W piątek 10 grudnia rozpoczęła się druga decydująca runda kampanii wyborczej, która trwać będzie do północy w piątek 17 bm.

W wyniku przeprowadzonego losowania de Gaulle wygłosi pierwsze swoje przemówienie telewizyjne w sobotę o 8.30 wieczorem a Mitterrand wystąpi natychmiast po nim. W niedzielę 12 bm. o 19.20 Mitterrand otworzy kampanię radiową. Gen. de Gaulle przemawiać będzie w radio natychmiast po Mitterrandzie. Przewiduje się, że gen. de Gaulle wygłosi co najmniej trzy przemówienia nadane przez radio i telewizję — ostatnie w przyszły piątek.

Mitterrand wystartował do kampanii przed drugą turą jako przewodniczący utworzonej niedawno „małej federacji demokratyczno-socjalistycznej”. Wybór jego oznajmiono 9 bm. Mitterrand zapowiedział, że federacja stanowi reprezentatywną organizację polityczną. Ugrupowania, które wchodzi w jej skład, zachowują swoją odrębność organizacyjną i „będą wspólnie walczyć o republikę”. (PAP)



Rok XXI
Wyd. A

Poznań
sobota, 11. XII. 1965 r.

Cena 50 gr
Nr 294 [6791]

Wczoraj w Sejmie

Dalsza debata nad planem i budżetem

Uchwalenie ustaw:

- O zaopatrzeniu wsi w wodę
- O niektórych podatkach i opłatach terenowych
- O współodpowiedzialności majątkowej pracowników handlu

W piątek Sejm kontynuował debatę generalną nad projektami planu i budżetu na rok przyszły oraz sprawozdaniem z wykonania planu i budżetu w 1964 r.

Posłowie analizowali zadania wysuwane przez plan na 1966 r., z punktu widzenia faktu, że otwiera on nowy plan pięcioletni i właściwie zamyka obecny plan pięcioletni. Dyskusja koncentrowała się głównie na węzłowych zagadnieniach rozwoju rolnictwa, podniesienia produkcji roślinnej zwłaszcza zbóż oraz podniesienia efektywności hodowli zwierząt. Debatę uwidoczniła głębokie przemiany społeczne i kulturalne, które zachodzą na wsi korzystającej dziś ze wszystkich zdobyczy cywilizacyjnych w naszym kraju.

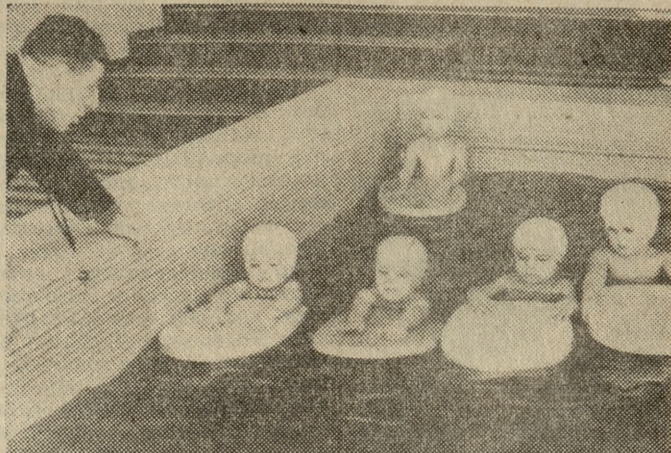
Wiele miejsca poświęcono też problemom handlu i usług, zapewnieniu poprawy zaopatrzenia rynku wewnętrznego, usprawnienia dystrybucji towarów dla ludności miast i wsi, rozszerzenia sieci handlowej i gastronomicznej. Poruszono też sprawy rozwoju produkcji przemysłowej, zwłaszcza zagadnienie jakości i nowoczesności, które były główną treścią wystąpień poselskich w poprzednim dniu obrad.

— Odbiorcy oczekują od przemysłu artykułów bardziej trwałych, o wysokich walorach estetycznych i użytkowych — powiedziała pos. Krystyna Czechowska (PZPR). Życzenia te przemysł lekki w po-

15 bm. - V Plenum KC PZPR

15 bm. rozpoczyna się w Warszawie obrada plenarne Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Tematem obrad będą węzłowe zadania w dziedzinie rozwoju handlu zagranicznego. PAP

My się wody nie boimy



Te 3-letnie maluchy uczą się pływać w Miejskim Ośrodku Sportowym przy ul. Chwiałkowskiego. Fotoreportaż z zajęć zamieszczamy na str. 6.

Fot. — K. Przychodzki

Problemy rolnictwa przedmiotem obrad sesji PAN

W Sali Lustrzanej Pałacu Staszica w Warszawie obradowała w piątek XXI sesja Zgromadzenia Ogólnego PAN, poświęcona zagadnieniom rolnictwa i nauk rolniczych. W sesji, której przewodniczył prezes PAN — prof. Janusz Groszkowski, uczestniczyli: zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, minister rolnictwa — Mieczysław Jagielski oraz wicepremier, prof. Stefan Ignar.

Sekretarz Wydziału Nauk Rolnych i Leśnych — prof. Anatol Listowski wygłosił referat, poświęcony sprawom nauk rolniczych i ich roli w

intensyfikacji produkcji rolnej.

Po referacie rozpoczęła się dyskusja. Jako pierwszy zabrał głos M. Jagielski. Omówił on rolę nauki w zakresie intensyfikacji rolnictwa, podkreślając, iż w okresie obecnego planu 5-letniego opracowaliśmy i konsekwentnie realizujemy kilka szczegółowych programów unowocześniania różnych gałęzi produkcji i wdrażania osiągnięć nauki do praktyki rolniczej.

Mówca zwrócił uwagę na kilka problemów o podstawowym dla rolnictwa znaczeniu w rozwiązywaniu których wydanej pomocy mogłyby udzielić m. in. nauki rolnicze. Min. Jagielski wymieniał w pierwszym rzędzie — zwiększenie produkcji zbóż i pasz oraz likwidację ich importu.

W dyskusji naukowców dominowały problemy naukowe i techniczne związane z intensyfikacją produkcji roślinnej i zwierzęcej.

Do wypowiedzi i wniosków dyskutantów ustosunkował się następnie prof. Anatol Listowski. Prezes Akademii — prof. Janusz Groszkowski stwierdził, iż w ramach PAN powinna nastąpić dalsza integracja nauk związanych z rolnictwem.

Następnie Zgromadzenie Ogólne dokonało wyboru władz Akademii. Na prezesa PAN wybrano ponownie prof. Janusza Groszkowskiego, a na wiceprezesów: prof. prof. Bogdana Kamińskiego, Kazimierza Kuratowskiego i Anatola Listowskiego. Zgodnie z ustawą w PAN wybór wymaga za twierdzenia przez Radę Ministrów. (PAP)

Pałac westminsterski zagrożony powodzią Nienotowane wezbranie Tamizy

W piątek po południu członkowie brytyjskiej Izby Gmin zostali zaalarmowani wiadomością, że pałacowi westminsterskiemu grozi powódź. Poseł Driberg przerwał obrady i oświadczył zebranym, że Tamiza wezbrała do poziomu nigdy dotychczas nie notowanego. Woda dociera do tarasów pałacu i wzniesie się jeszcze wyżej wobec zbliżającej się pory przypływu. Posłowie opuścili pospiesznie salę obrad, ażeby naocześnie stwierdzić, że istotnie o kilka cali poniżej ich stóp błyszczy woda.

Już we wczesnych godzinach popołudniowych ruch uliczny został wstrzymany na nabrzeżu westminsterskim. Woda zalała niektóre punkty nabrzeża, mimo ochronnego wału z worków z piaskiem. Wojsko i cywilna służba bezpieczeństwa pracuje bez przerwy przy umacnianiu nasypów wzdłuż wybrzeży w oczekiwaniu na przypływ, którego szczyt przypada około godziny 3 nad ranem. (PAP)

Klient na rękę?

to tytuł naszej wielkiej akcji, którą rozpoczęliśmy przed paroma dniami. Jej celem jest:

- obrona interesów klienta
- ujawnianie zaniedbań handlu
- zaangażowanie klientów i handlowców w poszukiwaniu środków naprawy.

Dzisiaj na stronie 3 kolejny artykuł z tego cyklu pt. „Mało wyrobów — dużo zaniedbań”. Przeczytajcie!

Borman i Lovell na półmetku kosmicznego rajdu

Przygotowania do startu „Gemini-6”

W piątek 10 grudnia o godz. 20.30 naszego czasu astronauta amerykańscy Frank Borman i James Lovell rozpoczęli siódmy dzień podróży w Kosmosie, zbliżając się do „półmetka” swojej okołozemskiej drogi. Przebyli oni już wieczorem tego dnia łącznie przeszło 3 miliony 200 tysięcy kilometrów. O godzinie 14.03 według naszego czasu z bazy Houston doniesiono, że wahadło kosmiczne „Gemini-6” rozpoczynał 87 okrążenie. Od tej chwili dokonał on kilku dalszych okrążeń kuli ziemskiej.

Gratulacje E. Ochaba dla N. Podgórnego

Przewodniczący Rady Państwa Edward Ochab przesłał do Nikołaja Podgórnego depeszę gratulacyjną z okazji wyboru na stanowisko przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR.

(Na stronie drugiej podajemy krótki życiorys N. Podgórnego).

Z „Głosem” wzdłuż i wszerz Wielkopolski

Dzisiaj koncerty w Krotoszynie

Pięknym akcentem kończącym tegoroczne obchody 20-lecia istnienia

Poznańskiego Chóru Chłopeckiego

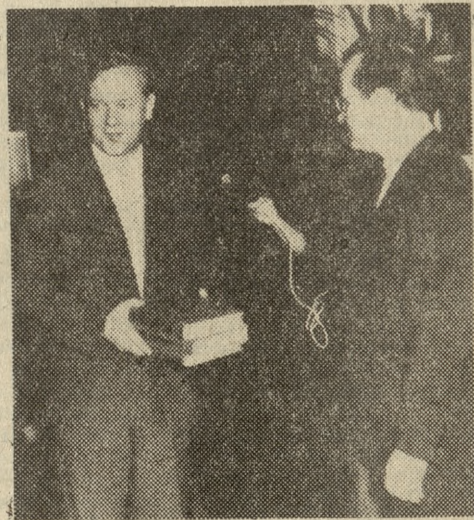
będzie XXX Koncert z cyklu „Wzdłuż i wszerz Wielkopolski”, organizowanego przez Wojewódzką Komisję Związków Zawodowych i redakcję „Głosu Wielkopolskiego”.

Impreza ta odbędzie się dzisiaj w Krotoszynie o godzinie 16 i 18 w auli Technikum Mięsnego. Chór wystąpi z najpiękniejszymi melodiami kompozytorów polskich i obcych. W ten sposób krotoszyńskie będą mogli poznać się z zespołem, który, reprezentując wysoki poziom artystyczny, zdobył uznanie w kraju i za granicą.

Tradycyjnym zwyczajem w czasie koncertu organizujemy głosową „Zgaduj-zgadule”, dla której uczestników przygotowano upominki. Tym razem temat „Czy znasz osiągnięcia Wielkopolski?”. (JK)

Na zdjęciu od prawej: wicekonsul ZSRR w Poznaniu Stanisław Akimow, wrecza rektorowi UAM, prof. dr. Czesławowi Łuczakowi ofiarowane książki.

Fot. — K. Przychodzki



wych z dziedziny filologii rosyjskiej, a Biblioteka im. Lenina 160 rzadkich bibliografii literackich. Przed paroma tygodniami — Biblioteka Domu Oficerów Północnej Grupy Armii Radzieckiej przekazała Uniwersytetowi — 1500 tomów literatury politycznej oraz beletrystyki. Książki te wzbogacą zbiory katedr filologicznych UAM. Obecnie na Uniwersytecie istnieją już studia zaoczne filologii rosyjskiej, a przed paroma dniami Senat uchwalił zorganizowanie od przyszłego roku akademickiego zasadniczych studiów dziennych filologii rosyjskiej. Za przekazane dary podziękował konsulowi, a za jego pośrednictwem ofiarodawcom dziekan Wydziału Filologicznego UAM prof. dr Stanisław Wikariak. (O)



Fot. — CAF

Nikołaj Podgorny, nowo wybrany przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, ma 62 lata i jest narodowości ukraińskiej.

Urodził się w okolicy połtawskim w rodzinie chłopskiej i sam już od 15 roku życia pracował jako robotnik. Po 5 latach pracy w Komsomole zapisał się do instytutu technologicznego przemysłu spożywczego w Kijowie. Podgorny jako student wstąpił w roku 1930 do partii.

Po ukończeniu instytutu do roku 1946 pracował w przemyśle spożywczym, w cukrowniach, był zastępcą ludowego komisarza przemysłu spożywczego Ukrainy i ZSRR, siał na czele instytutu przemysłu spożywczego w Moskwie.

W latach 1946—1950 reprezentował Radę Ministrów Ukrainy przy radzie ZSRR, a następnie przeszedł do pracy partyjnej stając na czele charkowskiego obwodowego komitetu partii. W 1953 roku został drugim, a 4 lata później pierwszym sekretarzem KC Komunistycznej Partii Ukrainy. Od roku 1956 Podgorny jest członkiem KC KPZR, a od roku 1958 zastępcą członka Prezydium KC. W dwa lata później w 1960 roku zostaje członkiem Prezydium KC, a w roku 1963 sekretarzem KC.

Był on niejednokrotnie wybierany deputowanym do Rady Najwyższej ZSRR i Rady Najwyższej Ukrainy. Jest członkiem Prezydium Rady Najwyższej ZSRR.

Za wielkie zasługi wobec partii i państwa nadano mu w roku 1963 tytuł Bohatera Pracy Socjalistycznej.

Zaszczytna funkcja red. W. Górnickiego

Korespondent PAP w Nowym Jorku red. Wiesław Górnicki został wybrany wiceprzewodniczącym Stowarzyszenia Pras przy ONZ. Jest to pierwszy wypadek powierzenia dziennikarzowi z krajów obozu socjalistycznego tej zaszczytnej funkcji.

PAP

Dokończenie ze str. 1

dań geologicznych, zapewnienia odpowiednich środków poszukiwaniom złóż surowców deficytowych, głównie ropy naftowej, gazu ziemnego, rudy metali, soli potasowych i fosforowych.

Tematem zaś wystąpienia pos. Henryka Hałasa (PZPR) były sprawy uprzedmiotowienia budownictwa i obniżenia pracochłonności, które prowadzi do skrócenia cyklu budowy i zmniejszenia kosztów wykonawstwa.

Do poselskich uwag i wniosków zgłoszonych w czasie debaty pod adresem Ministerstwa Przemysłu Ciężkiego ustosunkował się w swoim sejmowym wystąpieniu min. Janusz Hryniewicz. Omówił on również niektóre problemy tego resortu na tle projektu przyszłorocznego planu, który przewiduje ogólny wzrost produkcji w przemyśle ciężkim o 8,3 proc., dzięki czemu zwiększy on swój udział w ogólnokrajowej produkcji przemysłowej do 31,2 proc.

Wartość dostawy towarów rynkowych w stosunku do przewidywanych rezultatów br. powiększy się o 11 proc. tj. do kwoty 32 mld. zł (wg cen detalicznych). Istotne zwiększenie dostaw założono w zakresie motorów, turbin, turbinowych odbiorników radiowych, lodówek domowych, naczyń ocynkowanych i emaliowanych. Przewiduje się uruchomienie produkcji nowych towarów. W poszczególnych grupach sprzętu gospodarstwa domowego udział wyrobów no wych sięgać będzie w 1966 r. od 17 do blisko 30 proc. na szereg przedmiotów rynkowych przedłożony zostanie okres gwarancyjny od półtora roku do dwóch lat.

A oto niektóre dalsze zamierzenia MPC:

- Za jedną z najważniejszych spraw — o której mówiło wielu posłów — uznaje się jakość i uno woczenie produkcji. Stwarzając coraz lepsze warunki techniczne dla poprawy jakości towarów stosuje się jednocześnie kary wobec winnych złej produkcji. (W ostatnich miesiącach zwolniono w związku z tym 3 dyrektorów, kilkunastu kierowników wydziałów produkcyjnych i pracowników kontroli technicznej).

- W ciągu następnych dwóch lat przewiduje się opanowanie i uruchomienie produkcji ponad 1350 nowych wyrobów, modernizację i rekonstrukcję 730 ważnych wyrobów, a równocześnie wycofanie z produkcji ponad 600 wyrobów technicznie przestarzałych.

- Eksport przemysłu maszynowego ma powiększyć się o 11 proc., w tym do krajów kapitalistycznych o ok. 29 proc.

- 90 proc. środków inwestycyjnych stojących w dyspozycji resortu skierowanych zostanie na obiekty znajdujące się w budowie.

Dalsza dyskusja toczyła się wokół podstawowych zadań rolnictwa w 1966 r., które ma warunki dobrego startu dla ich realizacji, jak to stwierdził pos. Jan Klecha (PZPR).

W roku przyszłym zakłada się wzrost produkcji rolnej na nieco niższym poziomie niż w br. Te ostrożne wskaźniki — oświadczył mówca — nie stwarzają napięcia. Podkreślił on,

Wczoraj w Sejmie

że zarówno robotnicy PGR jak i chłopi mierzą wzrost plonów w swoich gospodarstwach nie na podstawie wskaźników ogólnokrajowych, a na podstawie poziomu produkcji i rezerw ich własnych gospodarstw. Te ich plany i zamierzenia mają być zdaniem posła, siłą mobilizującą, która obok innych warunków, będzie decydować o wysokości plonów w przyszłym roku.

Analizując szczegółowo sprawę gospodarki zbożowej pos. Tadeusz Jańczyk (PZPR) wykażał, że jedną z poważnych trudności w tej dziedzinie jest niedostateczna liczba magazynów. W przyszłym roku przewidziany skup zboża ma wynieść 3 mln. ton, a w 1970 r. już 6,5 mln. ton. Tymczasem magazyny zdolne są pomieścić zaledwie część tej ilości. Sygnalizując więc konieczność podjęcia wysiłku inwestycyjnego ze strony państwa, poseł zwracał uwagę, że chłopi mogą i chcą budować mniejsze magazyny w czynach społecznych.

Z tym przemówieniem koresponduje przemówienie pos. Ksawery Barańskiej (ZSL), która stwierdziła, że wzrostowi masy towarowej w rolnictwie nie towarzyszy jeszcze odpowiedni rozwój bazy technicznej w skupie produktów rolnych. Jej zdaniem rady narodowe niedostatecznie interesują się praktyczną stroną planów skupu. Te sprawę poruszył również m. in. pos. Jan Mazurek (ZSL), który podkreślił potrzebę ulepszenia systemu skupu i kontraktacji.

Inwestycje w PGR i właściwa ich koordynacja były głównym tematem wystąpienia pos. Bronisława Kałwaka (PZPR), który pozytywnie ocenił przeznaczenie w projekcie planu 6,8 mld. zł na inwestycje w PGR. Sprawom usług na wsi poświęcił swe wystąpienie pos. Stanisław Stefanczyk (ZSL).

Niektórymi zagadnieniami gospodarki w lasach niepaństwowych, których na terenie kraju jest ogółem 1.250 tys. ha, zajął się pos. Stanisław Ceberk (ZSL). Postulował on m. in. przeprowadzenie w okresie przyszłej 5-letki pełnej inwentaryzacji lasów niepaństwowych.

Wiele uwagi poświęcili posłowie zabierający głos w dyskusji sprawom obrotu towarowego i handlu wewnętrznego. Pos. Władysław Kuszyk (PZPR) zwrócił uwagę na potrzebę bardziej wnikliwego analizowania i ustalania potrzeb rynku. Podkreślił też znaczenie terminowości dostaw towarów i artykułów przez przemysł. Postulował zrewidowanie systemu kar umownych, aby zakładom nie opłacały się uchybienia w tej dziedzinie. Ten sam wniosek formułuje również pos. Franciszek Dąbał (ZSL).

Pos. Andrzej Benesz (SD) poruszał sprawę zaopatrzenia rynku w ryby morskie powiedział, że potrafimy już o-

becnie łowić rocznie prawie ćwierć miliona ton ryb, ale droga złowionej ryby do konsumenta w głąb kraju, jest bardziej skomplikowana i utrudniona niż droga z łowisk do portów. Poseł wysuwał szereg propozycji dotyczących usprawnienia zaopatrzenia rynku w ryby.

Z kolei głos zabrał minister handlu wewnętrznego — Mieczysław Lesz, który stwierdził, że każdy nasz roczny plan gospodarczy zakłada określoną poprawę zaopatrzenia.

Minister Lesz omawia następnie kilka aktualnych problemów rynkowych, m. in. bardzo słaby urodzaj owoców i niektórych warzyw. Aby złagodzić złą sytuację zdecydowano znacznie zwiększyć import tych artykułów. W ciągu ostatnich 4 miesięcy, w porównaniu z tym samym okresem ub. r. sprowadzono m. in. 2,5 raza więcej winogron i o 86 proc. więcej pomidorów. Wartość dostarczanych w tych 4 miesiącach importowanych owoców i warzyw przekracza miliard złotych.

Rząd czyni maksymalne wysiłki — powiedział dalej min. Lesz — aby zwiększyć ilość towarów rynkowych. Już po przedstawieniu Sejmowi projektu planu gospodarczego zdecydowano, aby drogą lepszego wykorzystania zdolności produkcyjnych w przemyśle lekkim zwiększyć w przyszłym roku dostawy najbardziej potrzebnych artykułów o ćwierć miliarda złotych.

Izba zgodnie z propozycją Prezydium Sejmu przerwała dyskusję budżetową, która będzie kontynuowana na następnym plenarnym posiedzeniu w dniach 13 i 14 bm. i przystąpiła do rozpatrzenia trzech projektów ustaw, które następnie zostały przez Sejm uchwalone.

W imieniu Komisji Rolnictwa i Przemysłu Spożywczego pos. Kazimierz Barcikowski (PZPR) przedstawił izbie rządowy projekt ustawy o zaopatrzeniu rolnictwa i wsi w wodę.

Rozwiązanie problemu wody dla wsi, stwierdza poseł-sprawozdawca, będzie zasadnicze znaczenie dla rozwoju produkcji hodowlanej i poprawy warunków zdrowotnych ludności, prowadzić będzie do dalszego postępu życia na wsi. Dotychczasowa sytuacja w zakresie zaopatrzenia wsi w wodę jest wysoce niezadowalająca. Na terenie 154 powiatów występuje ostry deficyt wody w licznych gospodarstwach, a w 26 powiatach ponad 50 proc. gospodarstw nie posiada wody w swoim obejściu.

Przedłożony Sejmowi projekt ustawy — stwierdza pos. K. Barcikowski — wprowadza zasady, że budownictwo wodne finansuje

Telefony

- W godzinach rannych na ul. Staszica, u wylotu ul. Dąbrowskiego nastąpił wypadek samochodowy, w wyniku którego mężczyzna (nazwiska nie ustalono) doznał wstrząsu mózgu i pęknięcia podstawy czaszki. W stanie bardzo poważnym przewieziono go do szpitala.

- Późną nocą, przy ul. Świerczewskiego taksówka wpadła na parkującą a nieoświetloną ciężarówkę. W wyniku kraksy kierowca i dwóch pasażerów odniosło poważne obrażenia.

- Wskutek nieuwagi, zatrucia gazem świetlnym uległa Maria K. W nocy odwieziono ją, po udzieleniu pierwszej pomocy, do szpitala.

- Przy ul. Dąbrowskiego karetka Pogotowia DOKP potraciła mężczyznę, który usiłował przebiec jezdnię. Karetka uderzyła w słup tramwajowy potracając przechodnia, którego z poważnymi obrażeniami odwieziono do szpitala.

- Pod autobus nr 81 wpadły dwie dziewczynki. Zamierzały one przebiec jezdnię ul. Dzierżyńskiego, wybiegając za parkującego samochodu osobowego. Na szczęście nie odniosły poważniejszych obrażeń.

- Pod wóz przyczepy tramwaju linii nr 6 wpadł Henryk K., którego stan wskazywał na nadużycie alkoholu. Usiłował on wskoczyć do wozu silnikowego w chwili, kiedy tramwaj ruszał z przystanku na ul. Zamenhofa. Doznał okaleczeń obu nóg. (za)

państwo, a dopiero po jego zakończeniu następuje obciążenie opłatami użytkowników w przypadającej na nich części. Ustawa reguluje też ogólne zasady budowy urządzeń zbiorowego zaopatrzenia rolnictwa i wsi w wodę przez kółka rolnicze, spółdzielnie produkcyjne, spółki wodne itp.

Przewiduje się, że nakłady inwestycyjne państwa na budownictwo wodne dla wsi wyniosą ok. 1,5 mld. zł, co pozwoli na budowę prawie 3 tys. studni głębinowych i około 200 wodociągów wiejskich.

W dyskusji nad projektem ustawy zabierali głos posłowie: Stanisław Krauss (PZPR), Franciszek Maj (ZSL), Florian Pianański (SD), Bronisław Jużków (bezp.), Józef Knapik (bezp. Pax), Stanisław Walendowski (PZPR) i Grzegorz Cwyl (ZSL). Podkreślali oni doniosłe znaczenie ustawy o zaopatrzeniu wsi w wodę dla rozwoju hodowli, podniesienia poziomu sanitarnego i ogólnego poziomu życia mieszkańców wsi.

Następnie pos. Józef Raźny (SD) zreferował Izbie projekt ustawy o zmianie dekretu o niektórych podatkach i opłatach terenowych. Projekt ten ma na celu uregulowanie sprawy podatku od przewozu wykonywanego na obszarze Polski zagranicznymi pojazdami samochodowymi. Potrzeba opodatkowania przewozów wynika m. in. z faktu pobierania od polskich przewoźników drogowych w innych krajach, różnego rodzaju opłat lub podatków.

Odrębne przepisy regulują przeznaczenie kwot inkasowa-

nych z tytułu podatku od lokali. W projekcie zawarto upoważnienie dla Rady Ministrów do zwolnienia spółdzielni budownictwa mieszkaniowego od odprowadzania do budżetu rad narodowych kwot inkasowanych z tytułu podatku od lokali i użytkowanie ich na remonty budynków.

Projekt ustawy zmieniającej ustawę o współodpowiedzialności majątkowej pracowników z niedobory w przedsiębiorstwach obrotu towarowego zreferował w imieniu Komisji Handlu Wewnętrznego pos. Franciszek Jeziorski (ZSL).

Realizacja ustawy z 1959 r. przy czyniła się do skuteczniejszej ochrony mienia w sklepach, magazynach, punktach skupu itp., w których pracownicy podpisali umowy w sprawie wspólnej odpowiedzialności. Liczba placówek w której stosuje się tę zasadę wzrosła w okresie lat 1960—1964 z 12 tys. do 23 tys. w szczególności w okresie tym nastąpiło zmniejszenie w tych placówkach liczby, mank i nadużyć.

Wyciągając wnioski z doświadczeń postanowiono rozszerzyć zakres działania obowiązującego obecnie aktu prawnego. Projekt ustawy zmieniającej ustawę o współodpowiedzialności majątkowej przewiduje rozciągnięcie przez pisanie tej zasady także na pracowników zakładów przemysłu garbarskiego, piekarskiego i placówek usługowych.

Przyjęcie tej noweli — jak powiedział pos. Jeziorski — powinno stać się dalszym skutecznym krokiem w zabezpieczeniu mienia społecznego przed nieuczciwymi jednostkami oraz usprawnieniu organizacji pracy w placówkach, których dotyczy.

Na tym zakończyło się 4 posiedzenie Sejmu. Następnego dnia po godzinie 13. Będzie na nim kontynuowana debata nad przyszłorocznym planem i budżetem. (PAP)

Cottbus - Poznań

Rozmowa z sekretarzem KW SED Otto Kruzem

Do Poznania przybyła wczoraj partyjno-gospodarcza delegacja przygranicznego okręgu Cottbus (NRD), z którym Wielkopolska utrzymuje od 5 lat bezpośrednie, żywe kontakty gospodarcze i kulturalne. Z tej okazji „Głos” przeprowadził rozmowę z członkiem delegacji, sekretarzem Komitetu Okręgowego SED w Cottbus — OTTO KRUZEM.

— Co reprezentuje sobą gospodarka Cottbus? Czy ma cechy zbliżone do gospodarki Wielkopolskiej?

— Nasze województwa mają wiele cech wspólnych, na których koncentruje się wymiana doświadczeń. Oba województwa mają charakter przemysłowo-rolniczy, w obu wydobywa się węgiel brunatny, wytwarza energię elektryczną, różnego typu maszyny, chemikalia, tekstylia i konfekcję. W Cottbus — podobnie jak w Wielkopolsce odkryto ślady nafty i gazu ziemnego, prowadzi się więc intensywne wiercenia. W naszym okręgu istnieje od lat huta aluminium i zakłady przetwarzające aluminium, podobne do tych, jakie buduje się w Koninie itd. Polscy i niemieccy fachowcy — gdy się spotkają — mają o czym mówić.

— A w rolnictwie? W obydwu krajach ludności...

— Tu także istnieje wiele dziedzin, które — jak to zdaliśmy zaobserwować — naszych polskich przyjaciół szczególnie interesują. Prowadzimy intensywną gospodarkę rolną i hodowlę opartą na najnowszych zdobyczach agrotechniki, mamy w niej dużo sukcesów. W naszym okręgu leży Budziszyn i wiele innych miejscowości, w których do dziś istnieje żywa tradycja łuczyska. Stosowane jest podwójne nazewnictwo miast, ulic, sklepów; istnieją łuczyskie szkoły, domy kultury itd.

— W jakich formach przejawia się najczęściej współpraca między okręgiem Cottbus a Wielkopolską?

— Przede wszystkim poprzez wymianę ludzi. Między innymi w roku bieżącym gościliśmy w Cottbus delegację wielkopolskich chemików, wśród których, o ile sobie przypominam, był także dyrektor

zakładów Nawozów Fosforowych z Lubonia oraz przedstawiciele kombinatu chemicznego soli potasowej z Kłodawy. Delegacja zapoznawała się z organizacją pracy i techniką w naszych fabrykach chemicznych. Gościliśmy wielkopolskich związkowców, którzy interesowali się organizacją życia kulturalnego w naszym przemyśle; gościliśmy delegację nauczycielstwa, które interesowały się naszą inicjatywą tworzenia szkół centralnych na wsi itp. Latem przebywała u nas liczna grupa wielkopolskich harcerzy, którym staraliśmy się pokazać wszystko co jest piękne i dobre w naszym kraju i z którymi nasza młodzież utrzymuje nadal żywą korespondencję. Gościliśmy też liczne grupy sportowców, którzy stawali w szranki z naszymi sportowcami i często okazywali się lepszymi. Wreszcie — dwukrotnie przybywał do naszego okręgu „autobus przyjaźni” z 34 polskimi przyjaciółmi, którzy żywo interesowali się naszym socjalistycznym dorobkiem. Ważnym elementem współpracy stała się też wymiana grup lektorów, których w naszym okręgu zasypywano wprost pytaniami o Polskę.

— A jakimi sprawami interesowali się członkowie delegacji niemieckiej, przebywając w Wielkopolsce?

Przede wszystkim technologią pracy w elektrowniach z blokami energetycznymi o mocy od 100 do 200 MW. Jeśli bowiem my w Cottbus, mamy więcej doświadczeń w węglu brunatnym i przekazujemy je wam z całego serca, to wy macie więcej doświadczeń w energetyce. Dalej interesowały nas niektóre zagadnienia szczególnie w naszej technice poszukiwań ropy i gazu, w chemii i w rolnictwie. Muszę tu podkreślić, iż nasi towarzysze byli bardzo zadowoleni z pobytu w waszym bratnim województwie.

Na zakończenie rozmowy Otto Kruze prosił o przekazanie ludności Wielkopolski szczerych życzeń wszelkiej pożyteczności od społeczeństwa okręgu Cottbus co niniejszym z przyjemnością czynimy.

Rozmawiał:
PIOTR CHOJNACKI

Sterowane przekroczenie

OD NASZEGO SPRAWOZDAWCY PARLAMENTARNEGO

Ilu mówców — tyle problemów. Więcej nawet, szereg wystąpień poselskich zawiera w sobie po kilka tematów, z których każdy wart jest oddzielnego omówienia. A w dyskusji nad planem i budżetem wystąpiło już około 30 posłów. Trzeba więc wybierać. Wybrałem kilka krótkich słów z przemówienia posła Edwarda Gierka. Oto one: „Istnieją realne szanse nie tylko pełnej realizacji założeń planu, lecz również poważnego ich przekroczenia”.

A wybrałem je dlatego, że w całej dyskusji przewija się wyraźny nurt wskazujący na metody i kierunki przekraczania planu. Ale plan jest przecież dopiero uchwalany. Nie ma w tym nic dziwnego. Przyszłoroczny plan zawiera w sobie harmonijnie rozmieszczone rezerwy. Składają się na nie nie tylko wydzielone kwoty rezerw inwestycyjnych czy nie rozdysponowanych zapasów surowców. Sumaryczne wskaźniki planu, takie jak wskaźniki wzrostu produkcji, wydajności pracy itp. ustalone są w sposób przewidujący istnienie rezerwowych sił i mocy wzrostu.

System rezerw ma oczywiście cel: ma zapewnić „bezawaryjny” tryb realizacji planu. Ale prócz tego w systemie rezerw mieści się możliwość wykonania... rezerwowych zadań.

I tu dochodzimy do wskazanego przez posła Gierka, a rozwiniętego w wielu dalszych wystąpieniach tematu, do problemu kierowania tymi niekiedy dodatkowymi zadaniami, do sterowania przekroczeniem planu.

Uogólniając te wystąpienia stwierdzić trzeba przede wszystkim, że nie można tu w żadnym

razie nastawiać się na jakiegokolwiek ilościowy przekroczenia planu, i jakiegokolwiek dodatkowa produkcja. Zadania roku przyszłego określić można jako wykonanie planu i przekroczenie go w ściśle określonych kierunkach.

Podstawowym z tych kierunków (a nie branz czy gałęzi produkcji) jest szeroko rozumiane podniesienie jakości produkcji, osiągnięcie wyższego poziomu jej nowoczesności, lepsze dostosowanie do asortymentowych potrzeb rynku. Chodzi przy tym zarówno o rynek wewnętrzny, a więc o potrzeby ludności, jak i o zaspokojenie rosnących jakościowo wymogów naszego eksportu.

Następny z tych sterowanych kierunków wiąże się z zadaniami inwestycyjnymi. Mówiąc najogólniej, rzecz sprowadza się do zwiększenia i przyspieszenia ich ekonomicznej efektywności. Droga do tego celu jest koncentracja inwestycji, skrócenie ich cyklu oraz dostosowanie do możliwości zaopatrzeniowych i przerobowych przedsiębiorstw wykonawczych. Tylko przy pełnej realizacji zadań w tym zakresie można mówić o celowym wykorzystaniu rezerw inwestycyjnych na dodatkowe najbardziej efektywne ekonomicznie cele.

Nowy rok otwiera nie tylko nowy plan. Zapoczątkowuje on również realizację wytyczonych przez IV Plenum KC PZPR zmian w systemie planowania i zarządzania przemysłem. Jest to zbieżność niewątpliwie pomyślna, stwarzająca organizacyjne warunki kierowania wykonaniem wyznaczonych przez plan zadań i ich najbardziej użytecznym przekroczeniem.

Miecz

Nie utracisz „Głosu“

jeśli odnowisz PRENUMERATĘ na 1966 rok.

Wpłaty na I kwartał (37,50 zł), na półrocze (75 zł), i na cały rok (150 zł) przyjmują urzędy pocztowe, listonosze i delegatury „Ruchu” do 15 grudnia br.

Klient ma rację?

Pod obstrzałem – garmazerka Mało wyrobów – dużo zaniedbań

Przed kilku dniami zrelacjonowaliśmy wędrowną po sklepach poznańskich, w poszukiwaniu wyrobów garmazeryjnych. Dlaczego ta wędrownica dlaczego – wyroby garmazeryjne?

Rozpoczynając naszą nową kampanię pod nazwą „Klient ma rację?”, wyjaśniliśmy cel całej inicjatywy. O co chodzi? Przypomnijmy:

po pierwsze – o ujawnianie niedociągnięć koncepcyjnych i organizacyjnych w poznańskim handlu. Nieraz mamy do czynienia w sklepach z niefachową, obojętną lub niegrzeczną obsługą kupujących. Źródłem naszych powszechnych utrapień bywa też formalizm w pracy handlu, nieznanostwo postawionych zadań lub wadliwa organizacja pracy. Skutki tych nieprawidłowości i błędów odczuwają na co dzień kupujący, czyli – my wszyscy. Na swoją obronę mamy hasło – „klient ma rację”. Niektórzy handlowcy jednak w praktyce poddają je w wątpliwość. Dlatego też prosiliśmy Czytelników o dzieło się z nami uwagami w sprawie działania handlu i możliwości poprawy jego funkcjonowania;

po drugie – chcemy szukać właściwego rozwiązania wielu trudności na własnym, poznańskim podwórku. Jak lepiej gospodarzyć handlowym majątkiem Poznania, w jaki sposób jeszcze lepiej nimi kierować, by skutecznie służył społecznym potrzebom?

Aby nie dyskutować jednocześnie o wszystkim, zaproponowaliśmy w pierwszym Czytelnikom przyjrzenie się bliżej zaopatrzeniu w wyroby garmazeryjne. Potrzebujemy więcej gotowych potraw mięsno – jarzynowych, podrobowych dobrej jakości – dla urozmaicenia jadłospisu, zapewnienia luki w zaopatrzeniu, dla ułatwienia gospodarowania w domu pracującej kobiecie.

Czy nasz handel spełnia te zadania?

Niestety, nie możemy tego powiedzieć. Stwierdzamy brak wyboru i niedostatek ilości wyrobów garmazeryjnych w poznańskich sklepach. Braków tych nie umniejszą osiem dobrze zaopatrzonych sklepów Poznańskiego Przedsiębiorstwa Garmazeryjnego, nie uzupełniają też „Delikatessy”, które dysponują nieco większym wyborem niż pozostałe sklepy spożywcze, ale także niewielkim.

Niewątpliwie ubogie jest zwłaszcza zaopatrzenie placówek MMH i sklepów Centrali Rybnej; tutaj z reguły nie ma żadnych wyrobów garmazeryjnych. A jest to przecież sieć sklepów najlepiej przygotowanych do sprzedaży i prezentacji tego rodzaju nietrwałych produktów. MMH i Centrala Rybna mają najlepsze zaplecze w postaci chłodziń, jest też wiele wolnego miejsca w samych sklepach. Ponadto personel MMH nie jest przeciętny obsługą, ma bezziemne poniedziałki.

Stąd nasz PIERWSZY WNIOSEK dotyczący organizacji: do sklepów MMH i rybnych należy wprowadzić obowiązkowo sprzedaż wyrobów garmazeryjnych dla ogólnej poprawy warunków obsługi nabywcy tego rodzaju artykułów. Zarazem należy zrezygnować z prowadzenia garmazeryjki w niektórych sklepach spożywczych, pozbawionych możliwości prawidłowej sprzedaży i już dostatecznie zapelnionych innymi towarami. Ponadto w wielu sklepach rybnych i mięsnych można zorganizować konsumpcję wyrobów garmazeryjnych, także na gorąco. Potrzeba nam takich sklepo-barów.

Handlowcy wykazują na ogół znajomość potrzeb garmazeryjnych. Niestety, zamówienia handlu nie są w pełni realizowane – z braku produkcji, choć wynosi ona miesięcznie ok. 200 ton. Kilka małych pracowni (nie wszystkie są podległe Poznańskiemu Przedsiębiorstwu Garmazeryjnemu) nie może podobać zapotrzebowaniu sklepów. Pracownie te działają w dodatku w prymitywnych warunkach technicznych i sanitarnych. Zlokalizowane są przeważnie w zwartej zabudowie w centrum miasta, co nie pozwala uruchomić w nich trzeciej, nocnej zmiany. Zaopatrzenie pracowni w surowce także nie jest w pełni realizowane. Tak np. mimo ustalonych rozdzielników, PPG nie otrzymało w ciągu minionych czterech miesięcy – 45 ton podrobów. Toteż plany produkcji ratuje się tutaj nieraz sernikiem własnego wypieku...

DRUGI WNIOSEK: trzeba lepiej wykształcić istniejącą moc produkcyjną w wszystkich pracowni, przez pełną koordynację ich pracy oraz lepsze organizowanie zaopatrzenia w surowce. Tutaj muszą pomóc również dostawcy. Poznań musi zarazem otrzymać pracownię garmazeryjną z prawdziwego zdarzenia.

Jest ona konieczna dla wprowadzania nowych dań, zwłaszcza pracochłonnych wyrobów jarzynowo – mięsnych. Konieczna też jest stała usługa dla kobiet: wprowadzenie w szerszym zakresie sprzedaży dań na pół przygotowanych oraz sprzedaży obranych jarzyn itp. Bardziej to wypada przedsiębiorstwu o tej nazwie, niż pieczeniu, nawet dobrego, sernika, czy sprzedaż dżemów.

TRZECI WNIOSEK: należy więcej dbać o kulturę sprzedaży wyrobów garmazeryjnych. To co obserwujemy w sklepach – nie nastraja zbyt do jedzenia. Chodzi tutaj nie tylko o zaprzestanie przechowywania dań w aluminiowych wannach, nieraz rozstawionych na podłodze itd. Chodzi o dochowanie wszystkich nieodzownych zabiegów i czynności, dokonanych przy podawaniu potraw, czego uczą się latami np. kelnerzy w technikum gastronomicznym. W tym właśnie celu są przy niektórych dyrekcjach specjalni instruktorzy.

To są nasze „trzy grosze” w sprawie zaopatrzenia wyrobów garmazeryjnych. Jak najbardziej nasze grosze, bo płacimy brzęczącą monetą za te wyroby, a kupując je – w małym wyborze, kiepskiej jakości, czy w złych warunkach sprzedaży – płacimy zarazem procent od cudzej nieudolności. Tymi wnioskami chcemy zakończyć spostrzeżenia własne i Czytelników*).

Obecnie w ramach naszej wielkiej kampanii

„Klient ma rację?”

weźmiemy na warsztat kolejny problem. We wtorkowym wydaniu „Głosu” – „nałot” na

OBUIE

Szczegóły – we wtorek. Później – spotkanie przy telefonie 657-18, dla wysłuchania także uwag Czytelników.

Z. S.

*) Uwagi swe przekazali nam: pp. Łaski, Wielowiejski, Śmierczalski, Grzywacz, Wojciechowski, Sybalski, Niklas, Wojkowski, Andrzejewski, Nowicka, Różycki, J.L. z ul. Jarochońskiego. Dziękujemy. Ponieważ nie wszystkie dotyczyły wyrobów garmazeryjnych, wykorzystamy je innym razem.

Dalsze drogi 660000 siódmoklasistów

Rok szkolny właściwie niedawno na dobre się rozkręcił, a już coraz więcej uwagi poświęca się i w domach, i w szkole nadchodzącemu wrześniowi. Niby od dawna żyliśmy się z myślą o „ośmiolatkach”. Teraz jednak, kiedy długofalowy plan przekształca się w bardzo konkretny problem dla 660.000 rodzin – zasady przejścia z siedmioletniego na ośmiolatkę obowiązek szkolny stały się tematem dnia.

DECYDUJĄCA METRYKA

Dla nikogo nie było niespodzianką, że we wrześniu 1966 r. część dzieci, kończących klasę VII, jeszcze na „starych zasadach” podejmie naukę w szkolnictwie zawodowym, gdyż pozostawienie całego rocznika w klasie ósmej, byłoby niestudne. Dziś wiemy, że data urodzenia ucznia zadecyduje o podziale obecnych siódmoklasistów na tych, którzy będą mogli ubiegać się o przyjęcie do szkół ponadpodstawowych (kończących 14 lat przed 1 lipca 1966 r.) i na tych, którzy będą jeszcze musieli pozostać w VIII klasie szkoły podstawowej (kończących 14 lat po 1 lipca 1966 r.).

PRZYWILEJ, LECZ NIE PREMIA

Aby nie było nieporozumień, pragniemy przypomnieć, że ta część dzieci, która ma prawo kontynuowania nauki w szkołach zawodowych, po skończeniu klasy VII, bynajmniej nie jest zwolniona z egzaminów wstępnych (wyjątek stanowią uczniowie o bardzo dobrych i dobrych wynikach w klasie VI, oraz pierwszym półroczu klasy VII i posiadający opinie, potwierdzające przydatność

do obranego zawodu). Natomiast w wypadku „obłania” egzaminu, uczeń pozostanie jeszcze przez rok w szkole podstawowej, oczywiście w klasie VIII.

Kandydaci do „ogólniaków”, mimo iż kończą 14 lat przed 1 lipca, oczywiście pozostaną w klasach VIII. Przypominamy, że do klas I licealnych ogólnokształcących w przyszłym roku szkolnym przejść nie będzie. Czyli mówiąc krótko: starsi siódmoklasiści mają prawo wyboru między szkolnictwem zawodowym a klasą VIII szkoły podstawowej.

Pierwsze klasy zasadniczych szkół zawodowych, techników, SPR i liceów za-

Czy urodzeni pod dobrą datą?

wodowych dysponować będą w przyszłym roku szkolnym 352 tysiącami miejsc. Władze oświatowe przewidują, że kandydatów spośród czerwcowych absolwentów klas VII (tych kończących przed 1 lipca lat 14), będzie około 262.000. Natomiast 90.000 miejsc czeka na absolwentów szkół podstawowych, którzy nie dostali się wyżej w tym roku, lub w latach poprzednich (przede wszystkim w ZSZ i SPR) i w roku bieżącym nie uczęszczają do żadnej szkoły.

POWRÓT DO NIEBIESKIEJ TARCZY

Chodzi o ewentualnych repetentów z klas VIII. Te są, jak wiadomo, jeszcze w tym roku klasami licealnymi. Jeśli któ-

ryś z uczniów nie otrzyma promocji do klasy IX, będzie musiał zatem pożegnać się z czerwoną tarczą na rok i „przezmówać” w podstawówce. Niemniej Ministerstwo Oświaty przewiduje możliwość ubiegania się repetentów o przyjęcie do I klasy szkoły zawodowej (jako uczniów, posiadających ukończone VII klas). W obydwu wypadkach grożą zatem nieprzyjemne komplikacje. Trzecia przewidywana możliwość, to powtarzanie klasy VIII w klasach zbiorczych dla repetentów, jeszcze według dotychczasowego programu. Będzie to jednak możliwe tylko w dużych miastach.

REGUŁA I WYJĄTKI

A co będzie z dziećmi, urodzonymi akurat dnia 1 lipca? Pytania, oczywiście celowo perkolne, lecz tu i ówdzie trzeba będzie odpowiedzieć na nie serio. A co będzie, jeśli w niektórych ośrodkach większość absolwentów uprawnionych do podjęcia we wrześniu nauki w szkołach zawodowych, zechce jeszcze przez rok pozostać w klasach VIII? Tego typu problemów jednostkowych i „zbiorczych” będzie w czerwcu na pewno sporo.

Postulować więc wypada pewną elastyczność działania w przypadkach, kiedy mechaniczne zastosowanie podziału według daty urodzenia, mogłoby spowodować niepotrzebne kłopoty życiowe.

Poza tym, trzeba zaapelować do rodziców dzieci, objętych „reformą” o zachowanie zimnej krwi. Ostatecznie my także przeżywalismy zmiany systemów szkolnych, nasi rodzice również. Starajmy się więc współdziałać ze szkołami, odpowiednie decyzje podjąć wcześniej, tak, aby czerwiec nie dostarczył dodatkowych emocji.

IRENA SOLIŃSKA

Kampania sprawozdawczo-wyborcza w ZMW

Autorytet zdobyty w działaniu

Licząca 120 tysięcy członków wielkopolska organizacja Związku Młodzieży Wiejskiej, kończą obecnie kampanię sprawozdawczo-wyborczą. 8 stycznia 1966 r. odbędzie się zjazd wojewódzki, a w lutym zjazd krajowy. Jest to dogodna okazja do zaprezentowania postaw i dążeń, zainteresowań i nadziei młodego pokolenia wsi. Mozaika poruszanych zagadnień jest bardzo barwna. Wynika to chociażby z faktu, że ZMW obejmuje działalnością młodzież pracującą w gospodarstwach rodziców, młodzież PGR-owską i spółdzielczą, młoda inteligencja wiejska i coraz liczniejszą grupę fachowców, pracujących dla potrzeb rolnictwa, wreszcie uczniów różnych typów szkół. Ponadto między powiatami, a także w ich obrębie, istnieją wciąż jeszcze poważne dysproporcje w poziomie kultury – rolniej i życia codziennego. Wszystko to oddziaływa na kierunki zainteresowań i dążeń grup i środowisk, a także pojedynczych członków organizacji.

Co stanowi ów wspólny mianownik tak zróżnicowanej wewnętrznie młodej wsi i w jakim stopniu to, co Związek proponuje młodzieży, zgodne jest z tym, czego ona po nim oczekuje? Najogólniejsza odpowiedź, przewijająca się w każdej niemal dyskusji, brzmi: młodzież wiejska przychodzi do ZMW, bo chce przekształcić swoje życie i swojego środowiska. A zatem głęboka więź z tym środowiskiem i praca dla niego stanowią niezbędny element w zdobywaniu wpływu młodych na bieg spraw publicznych.

W wielu wsiach stało się zasadą, że jeśli jest coś do zrobienia siłami społecznymi, to z inicjatywą wychodzi młodzież. Niemało kół powstało i rozwinięto swoją działalność dlatego, że trzeba było naprawić kłopoty, pomóc w budowie szkoły, sadzić drzewa, wyremontować świetlice, czy założyć klub. Często też można usłyszeć zdanie: w naszej wsi nie się nie dzieje, bo nie ma koła ZMW, albo też – bo ZMW śpi. Jeśli więc pustka i stagnacja kojarzy się z brakiem lub złą pracą koła, to znać, że ZMW zdobył sobie autorytet, że z jego obecnością wieś wiąże określone nadzieje. To duży atut dla Związku, a jednocześnie poważne zobowiązanie.

O pozycji społecznej i autorytecie decydują dziś przede wszystkim takie elementy, jak fachowość i postawa ideowo-moralna. Zagadnienia te skupiają główną uwagę organizacji. Na pierwszy plan wysuwa się postulat opanowania sztuki dobrego gospodarowania na roli lub zdobycia zawodu, związanego z potrzebami wsi. Hasło: „każdy członek ZMW – światłym rolnikiem lub wykształconym w swoim zawo-

dzie fachowcem”, stało się zawołaniem całej organizacji. Do niedawna za jedyną drogą awansu wiejskiego chłopca czy dziewczyny uważano drogę wiodącą do miasta. Wiele też potrzeb było wysiłku, by przekonać młodzież wiejską, że rolnictwo to też zawód, którego się trzeba uczyć, że jest ono niezmiernie ważnym działem gospodarki narodowej. Polityka rolna ostatnich lat dowiodła, że tak jest istotnie. Przed młodymi mieszkańcami wsi wyłoniły się nieznane dotychczas możliwości pracy w różnych zawodach, bez potrzeby opuszczania swojego miejsca zamieszkania.

Nie w pełni jeszcze zadowalające osiągnięcia ma Związek w odniesieniu do aktywizacji żeńskiej młodzieży wiejskiej. W referatach podkreśla się wprawdzie, że dziewczęta stanowią niemal połowę członków ZMW, że wiele z nich pełni rozmaite funkcje, np. radnych, sekretarzy a nawet przewodniczących GRN. Ale jednocześnie teren działalności przeciętnej wiejskiej dziewczyny niewiele wykracza poza ogródki kwiatowe. Organizacja dąży wprawdzie do tego, by każda dziewczyna kontynuowała naukę w Szkole Przysposobienia Rolniczego, lub w zespole przysposobienia rolniczego, lecz w szkołach tych zbyt mało jest takich specjalności, jak sadownictwo, drobnarstwo, warzywnictwo. Trudno też zdobyć wiejskiej dziewczynie zawod, przydatny w różnych placówkach usługowych tradycyjnie wykonywany przez mężczyzn. ZMW poszukuje więc różnych sposobów dokształcania zawodowego. I tak np. w rejonach wolsztyńskim, ostrzeszowskim, turkowskim – organizuje się wspólnie z tamtejszą Spółdzielnią Jajczarsko-Drobiarską specjalne kursy z tego zakresu; w porozumieniu z miejscową Spółdzielnią Usług Wielobranżowych kieruje się dziewczęta na dwu i trzyletnie kursy fryzjerskie, pew-

na grupa zdobywa też kwalifikacje, potrzebne do prowadzenia wiejskich dziecińców. Jednak sprawa przygotowania zawodowego dziewcząt w skali masowej pozostaje nadal otwartą.

Okres życia, w którym należy się do organizacji, jest okresem poszukiwań i kształtowania się postawy etycznej młodego człowieka. Pytanie: jaki powinien być członek ZMW? – pojawia się przy każdej okazji. Młodzież oczekuje od swej organizacji pomocy w znalezieniu odpowiedzi na wiele nurtujących ją problemów, dotyczących wielkich i małych spraw tego świata.

Przez wiele wypowiedzi przeżyło się słowo „klimat”, w których dyskusjach wskazywano, że pracy kół i inicjatyw Związku nie towarzyszy często atmosfera sprzyjająca działalności społecznej. Niewłaściwy stosunek do poczyniań kół sportyka się nieraz nawet ze strony rad gromadzkich. Zauważa się taką sytuację: póki młodzież nie nie robi i we wszystkim się zgadza – panuje sielska zgoda. Ale skoro tylko rozdzieli się inicjatywa, a zwłaszcza krytyka pracy kółka rolnicze lub miejscowej władzy, natychmiast następuje kontrakcja. O takich praktykach donoszono z Zielonej Wsi w pow. rawickim, z Siekówka pow. wolsztyński, ze spółdzielni produkcyjnej Trąbinek pow. Śrem, z PGR Wonię pow. Kościan itd.

Wiele kamików wrzucono również do wewnętrznego podwórka organizacji. Przede wszystkim pod obstrzałem krytyki znalazły się kluby. Wiele do nadrobienia ma ZMW w zakresie działalności wśród młodzieży szkolnej.

Organizacja ZMW nie tylko rozrosła się licznie, ale okrzepła ideowo, wrosła głęboko w problematykę wsi, stając się nosicielem jej postępowych przeobrażeń społeczno-ekonomicznych.

FELIKS BIŁOS

Organizacja nie tylko obronna

Wywiad z prezesem ZW LOK

Stanisławem Cozasim

W związku z odbywającym się dzisiaj w Poznaniu VII Zjazdem Wojewódzkiej Ligi Obrony Kraju rozmawiamy z prezesem ZW LOK – Stanisławem Cozasim o zasadniczych problemach działalności tej organizacji.

— Na wstępie warto przypomnieć podstawowe zadania LOK-u...

— Pierwsze, to kontynuacja dobrych tradycji Ligi Przyjaciół Żołnierza, współpracy z wojskiem. Zakres tego współdziałania jest bardzo szeroki: od popularyzowania tradycji Wojska Polskiego i urządzania okolicznościowych uroczystości do takiego szkolenia młodzieży w wieku przedpoborowym, jakie powinna zapewnić organizacja paramilitarna. Wiąże się to zresztą z drugim, zasadniczym zadaniem LOK-u – z pracą wśród młodzieży. Pragniemy, by znalazły właściwe ujęcie jej pęd do majsterkowania, jej zainteresowania techniką i sportem. Stąd też zabiegamy o liczny udział młodzieży w pracy specjalistycznych klubów (łączności, żeglarskich itp.), i modelarni. Takie spędzanie wolnego czasu jest przyjemne i pożyteczne. Zawiera bowiem m.in. walory wychowawcze i przyczynia się do podnoszenia kultury technicznej.

Trzecie, podstawowe zadanie, polega na prowadzeniu masowego szkolenia motorowego (kursy ukończyło już tysiące kierowców), a czwarte, na rozwijaniu ogólnej obronności kraju, przez organizację oddziałów samoobrony. Takich jednostek jest obecnie w Wielkopolsce sporo, przy czym nie mają one wyłącznie charakteru paramilitarnego. Członkowie oddziałów samoobrony często angażują się bowiem w czynach społecznych i udzielają wydatnej pomocy w zwalczaniu klęsk żywiołowych.

— Panie Prezese! Jakże zjawiska można uznać za charakterystyczne dla LOK-u w okresie między VI a VII Zjazdem?

— Jednym z takich zjawisk jest rozbudowa organizacji. Szeregi jej powiększyły się o około 16.000 osób i obecnie skupiają około 86.000 członków.

Należy podkreślić, że w okresie międzyzjazdowym nastąpiło w organizacji umocnienie i rozszerzenie społecznego działania. Myślę tu o pracy zarządków powiatowych, członków komisji rewizyjnych oraz komisji specjalistycznych itp.

Innym, charakterystycznym zjawiskiem było prowadzenie na szeroki skalę (częściowo wspólnie z wojskiem) szkolenia oddziałów samoobrony. M.in. właśnie w tym zakresie potrafiliśmy doprowadzić do koordynacji współdziałania LOK-u z takimi organizacjami, jak: PCK, ORMO, Straż Pożarna i Aeroklub.

— Na jakich jeszcze sprawach, obok już omówionych, koncentrować będzie uwaga Zjazdu?

— Między innymi na ustaleniu form rozbudowy organizacji na wsi. Konieczne jest również dalsze zacieśnienie współdziałania z organizacjami młodzieżowymi, szczególnie ZMS i ZMW. Chcemy ponadto rozwinąć nowe metody działania klubów specjalistycznych. Warto chyba, by kluby motorowe pokusiły się o zorganizowanie młodych motocyklistów wiejskich i zapewniły im warunki do uprawiania turystyki nasyconej odpowiednią treścią wychowawczą. Niebagatelną jest również sprawa bardziej racjonalnego wykorzystywania sprzętu, oszczędniejszego nim gospodarowania.

Konieczne, chciałbym serdecznie podziękować wszystkim członkom, którzy swą ofiarną pracą, przyczynili się do osiągnięć Ligi Obrony Kraju.

Rozmawiał MICHAŁ ŁUCZAK

„Nobel nierychliwy...“

Sześćdziesiąt lat z górą przyznawane są w Sztokholmie nagrody ufundowane przez szwedzkiego wynalazcę i przemysłowca Alfreda Nobla. Oniś wiadomość o ich ustanowieniu wywołała wiele sensacji, a nie wszyscy przyjęli ją bez sprzeciwu. Intencje fundatora, wydawałoby się proste, wymagały jednak dosyć szczegółowego rozważenia. Zaś sprawy proceduralne musiały być przedmiotem obrad specjalnej komisji powołanej przez Królewską Akademię Literatury i Królewską Akademię Nauki w Sztokholmie.

Odpowiedzialność za prawidłowy rozdział nagród spadała na członków obu akademii i Królewskiej Szkoły Medycznej, a także na Storting — parlament Norwegii (nagroda po kołowej), którą łączyła wówczas unia personalna ze Szwecją. Decyzją królewską mianowano również członków zarządu fundacji, który zajmował się mianem odłód administracyjnym i lokata kapitałów pozostawionych testamentem.

W grudniu 1901 roku przystąpiono po raz pierwszy do przyznania nagród Nobla. Pojawiało się zrazu niewiele, z czasem coraz więcej komplikacji natury proceduralnej i technicznej... Do dzisiaj jeszcze sprawą niełatwą jest samo tylko przyznawanie nagród zbiorowych, chociażby w dziedzinie literatury, gdy trzeba z osobna oceniać wkład pracy i umiejętności każdego z autorów. Dostępnym elastycznym i niejasnym są ponadto sformułowania

regulaminu fundacji dotyczącego warunków, jakie spełniać musi książka pretendująca do nagrody. Ale najczęściej dyskusji wywołuje samo przyznawanie nagród w tej dziedzinie. Tutaj bowiem z reguły nie brak kandydatów; często też te same zgłoszenia powtarzają się przez kilka lat z kolei.

Jak wiadomo, kilkusobowe jury ogłaszające werdykt w dziedzinie literatury, niezbyt często sięgało do autorów reprezentujących kraje socjalistyczne. Nie sposób zresztą wymienić wszystkich kłauzuli, jakich obowiązani są przestrzegać jurorzy przy ocenie dzieł o ideologii materialistycznej (część przepisów uległa w roku bieżącym zmianie). Faktem jest, że większość nagród przyznawano w ostatnich czasach pisarzom zachodnim. Wywoływało to złośliwe komentarze m. in. prasy szwedzkiej, doszukującej się w tym inflacji tak głośnej i cenionej w świecie nagrody.

Trzeba było również sporo czasu, by zmienił się stosunek akademii szwedzkiej do literatury radzieckiej; świadczy o tym przyznanie tegorocznej nagrody Szołochowowi.

— Trudno nie pochwalić akademii za tak trafną i jednostronną decyzję — stwierdził przy tej okazji wybitny krytyk i pisarz szwedzki Artur Lundqvist, — aczkolwiek odnoszę wrażenie, że zapadła ona co najmniej o 10 lat za późno...

Na łamach konserwatywnego dziennika sztokholmskiego „Svenska Dagbladet” ukazał się pod koniec ubiegłego ty-

godnia wywiad z autorem „Cichego Donu”. W całości bądź też we fragmentach przedrukowało go kilka innych gazet, m. in. londyński „Sun”. Wyowiedź Szołochowa, która po przedłuża uroczystość wręczenia nagród, jest odpowiedzią na kilka pytań dotyczących roli literatury radzieckiej, a także jej założeń tematycznych.

„Obrazuje ona (literatura — red.) historyczny proces powstawania nowego, rewolucyjnego świata; w sposób wierny oddając całość przemian zachodzących w stosunkach między ludźmi. W Związku Radzieckim — stwierdza dalej Szołochow — nie ma obecnie żadnych ograniczeń pod względem wyboru tematyki utworów, ale to bywa w państwach kapitalistycznych skwapliwie przemilczane...”

Z udziałem rodziny królewskiej i członków rządu odbyła się wczoraj w sztokholmskim Konserthus — tradycyjna ceremonia wręczenia dyplomów i medali Nobla. W pewnym kontraście z całą tą uroczystością pozostaje sam termin przyznania nagrody 60-letniemu pisarzowi.

37 lat od chwili napisania „Cichego Donu” — to najpoważniejsze wyróżnienie literackie uwieńczyło wielkie dzieło Szołochowa. Nie zawsze jak widać — Nobel jest rychliwy... A z tą sprawiedliwością też bywało rozmaicie.

J. W.

Grudniowy „Nurt“

Najnowszy, grudniowy, numer poznańskiego miesięcznika społeczno-kulturalnego „Nurt” otwiera ciekawy, zawierający wiele sformułowań dyskusyjnych, artykuł redakcyjny pt. „Paradoksy (nie tylko) regionalizmu”. Artykuł mówi o dwóch regionalizmach: literackim i środowiskowym. Przy okazji znajdujemy tu sformułowania, które zdają się być próbą samookreślenia pisma, jego profilu, jego zainteresowań tematycznych i zasięgu geograficznego.

„Jesteśmy — czytamy w artykule — za twórczym regionalizmem, wyrażającym w naszym mniemaniu największy szacunek do miejsc, w których pracujemy, żyjemy.”

Tematyka literacka zajmuje w „Nurcie” sporo miejsca. Oto Feliks Fornalczak w artykule pt. „Preferencje” omawia powieści napisane przez trzech poetów: Ernesta Brylla (Ojciec — LSW 1964, Ciotka Iskra 1964), Czesława Kuriała, Zdzisława Morawskiego. Każde z nich podejmuje problem wzajemności bohaterstwa. Oto Halina Skrobiszewska w artykule pt. „Literatura dla dzieci i tradycja historyczna” mówi także o sytuacji tej literatury na rynku wydawniczym. Zbigniew Bińkowski w pozycji pt. „Pewien spirytualizm amerykański” na marinesie twórczości Jamesa Farla Powersa zastanawia się nad pewnymi zjawiskami katolicyzmu w Ameryce. Edward Balcerzan w szkicu pt. „Boryna na łożu śmierci idzie w pole” w ciekawy sposób mówi o języku poetyckim, a ściślej o pewnych sformułowaniach i zwrotach oraz ich percepcji przez czytelnika. Hubert Orłowski w artykule „Równy Brochowi w Kafce!” pisze o twórczości Eliasa Canelliego, nowo odkrytego bardzo ciekawego pisarza niemieckiego.

Wspomniłmy wrzesień bogaty i obszerny dział recenzji, wspomniłmy też fragmenty wiekszych

całości: Eugeniusza Paukszy „Nowizna” (fragment powieści „Po burzy jest pogoda”, która ukazuje się nakładem wydawnictwa MON), Egona Nagana „W paszczę Molocha” (fragment książki o życiu i twórczości Roberta Musila, przygotowanej dla PIW-u); wiersze Wojciecha Burtowego i Wojciecha Roszewskego oraz wspomnienie Amelii Łaczyńskiej zamykają dział literacki, bogatszy niż inne działy.

„Medycyna i cywilizacja”, to relacja, oczywiście fragmentaryczna, z kolejnej dyskusji, jaka odbyła się w redakcji „Nurtu”. Udział w tej dyskusji biera prof. dr W. Michałkiewicz, prof. dr O. Szczepiński, doc. dr K. Jasiński, dr A. Kubacki, doc. dr M. Sławni, dr L. Kołodziejczyk oraz redaktor naczelny K. Kostyrko i zastępca red. naczelnego dr A. Roqalski. Jedynym reportażem w tym numerze jest Eugeniusza Kabałca „Ucieczka z Matery”.

Wojciech Roszewski w artykule „Kultura sprawa otwarta” szuka definicji pojęcia kultura oraz jej miejsce w państwie socjalistycznym. „Kultura — czytamy — jest (...) w swoim najprostszymszym określeniu melodia urządzania ludzkiego życia po ludzku.” Józef Ratajczak pisze o Stanisławie Hebanowskim, człowieku, który „żwie teatrem”, Jerzy Kmita w dziele „Refleksje i głosy” — o myśleniu mitycznym, a ściślej o teorii informacji, w której podstawową rolę odgrywa przede wszystkim logika.

Poza tym znajdujemy m. in. w omawianym numerze „Nurtu” recenzje Zbigniewa Osinińskiego pt. „Jasełka moderne”, przyczynę Kazimierza Młynarza do historii kina pt. „Wszelkądziwo kinematografów”, zawsze pełen swady felieton Zenona Bosackiego pt. „Język dwudziestolatków” o nadużywaniu wyrazów obcych oraz artykuł Andrzeja Saturna pt. „Poznański Chór Chłopców — XX-lecie istnienia”.

M. Leszem, 20 — Wszelchnia TV: „Za winy niepopelnione”, 20.25 — film „Posada” (16 l.), 21.55 — z cyklu „Na wielkim ekranie”.

ŚRODA: 11.25 — film z serii dr Kildare, 17 — „Miś z okienka”, 17.10 — dla młodych „Szymon i Kubuś”, 17.30 — „Sylwetki X Muzy”, 17.35 — Tygodnik Wiejski, 18.20 — program rozrywkowy „Pół godziny na wesoło”, 18.50 — Wszelchnia TV: „Biblioteka snów”, 20 — „Panorama lubuska” (lok.), 20.15 — j. rosyjski, 20.35 — film z serii „Dr Kildare”, 21.25 — magazyn spraw międzynarodowych „Światowid”, 22.25 — program rozrywkowy „Non stop”.

CZWARTEK: 16.10 — „Wychów i żywienie cięt”, 17 — dla dzieci z serii „Opowieści znan rzeki”, 17.15 — TV klub trzynastolatków, 17.35 — magazyn „Nie tylko dla pań”, 18 — program w 195 rocznicę urodzin L. van Beethovena „Muzyka w czasie i przestrzeni”, 18.35 — „Na morskich szlakach”, 19 — teleturniej „Kwadrans zagadek”, 20 — „Wycinkanki” (lok.), 20.20 — Teatr sensacji: z cyklu „Stawka większa niż życie”, „Koni nie gry”, 21.20 — „Niezwyczajna akcja”, 22.05 — (program lok.), „Inspektorat ruchu drogowego”.

PIĄTEK: 16.35 — j. angielski, 16.55 — film z serii „Podwodne przygody”, 17.40 — dla dzieci wiadomości lalkowe „Awantura w

teatrze”, 18.10 — „Poligon”, 18.40 — magazyn „Sztuka”, 19.10 — „Wielokropek”, 20.05 z cyklu „Rozmowy o zmierzchu” — prof. dr T. Cyprian, 20.20 — film produkcji USA „Myszy i ludzie” (16 l.)

SOBOTA: 11.25 — film produkcji USA „Pokusa” (16 l.), 16.35 — j. rosyjski, 17.20 — konkurs „5 milionów”, 18.20 — TV Klub Młodzieżowy „Po szóstej”, 19.05 — „Echo tygodnia”, 19.30 — „Monitor”, 20 — program rozrywkowy „Czy pamiętasz?” wykonawcy: I. Kwiatkowska, B. Kraftówna, B. Ryłska, W. Michnikowski, J. Stepowski i inni, 20.50 — „Pokusa” film produkcji USA (16 l.) — w rolach głównych: M. Dietrich i G. Cooper, 22.40 — filmowy program estradowy „Czy państwo lubią rewię” (odcinek trzeci).

NIEDZIELA: 12.25 — wiadomości, 12.35 — „Latarnik” z cyklu „Ludzie i zdarzenia”, 14.20 — „Świat, obyczaje, polityka”, 14.40 — telewizyjna dla dzieci „Pocztka”, film dla dzieci, 15.30 — „Śniwa Ewa Demarczyk”, 15.50 — „Szkłana niedziela”, 16 — teleturniej „Politechnika Uniwersytetu”, 17 — „Szkłana niedziela”, 17.05 — „Spotkanie z aktorem”, Andrzej Łapiński, 17.40 — Słownik wyrazów obcych, 18.10 — mecz hokejowy Polska — NRD, 20.10 — „Musique aux Champs Elysees” — międzynarodowy koncert rozrywkowy.

Okręgowe Przedsiębiorstwo Handlu Opakem

W POZNANIU

ZAWIADAMIA ŻE

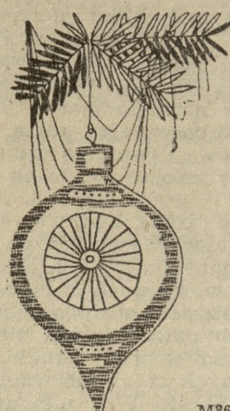
choinki świąteczne

można nabywać w następujących punktach sprzedaży na terenie miasta Poznania

W GODZINACH OD 8 DO 20

- | | |
|-----------------------------|-------------------------|
| 1 — Słowackiego 13 | 15 — Palacza 93 |
| 2 — Staszica — Dąbrowskiego | 16 — Grunwaldzka 88 |
| 3 — Źródłana 25 | 17 — Modra 19 |
| 4 — Piłkowska 24 | 18 — Kolejowa 52 |
| 5 — Bohaterów 4 | 19 — Dzierżyńskiego 133 |
| 6 — Wszystkich Świętych 7 | 20 — Rynek Wildecki |
| 7 — Al. Marcinkowskiego | 21 — Dzierżyńskiego 283 |
| 8 — Armii Czerwonej 24 | 22 — Warszawska 110 |
| 9 — Wrocławską 25a | 23 — Rataje 25 |
| 10 — Winogrody 139 | 24 — Rataje 109 |
| 11 — Grunwaldzka 28c | 25 — Bystra 16 |
| 12 — Głogowska 54 | 26 — Śródka 7 |
| 13 — Rynek Łazarski 15 | 27 — Łozowa 52 |
| 14 — Widok — Zgoda | |

Choinki świetlicowe — Kordeckiego 62



M8652

Praca

Pani do 3-letniego dziecka i lekkich prac domowych potrzebna zaraz. Łukaszczyca 21 m. 5 — zgłoszenia po godz. 17. 13402g

Mam maszynę dziewiarską, czekam propozycji. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13044g

Pracownika lub pracownicę i ucznia, przyjmę do warsztatu kaletniczego. Poznań, ul. Jaworowa 15. 13120g

Uczniów w naukę rzemiosła — przyjmie Mechanika Pojazdowa Poznań — Dolna Wilda 16. 13137g

Muzyk — kobieta grająca na fortepianie lub innych, potrzebna do zespołu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13149g

Pracząca w domu, potrzebna. Tel. 448-95. 13168g

Przyjmę dozorstwo. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13219g

Przyjmę od krawcowej już uszyte sukienki do wykonania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13218g

Nauka

Matematycy i polonistki udzielą pomocy w nauce. Traugutta 32 m. 21. 11061g

Tańców towarzyskich wyucza Adela Szczurkówna, Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, apart. 12387g

Niemieckiego, angielskiego, francuskiego adziele. Szamarzewskiego 16 m. 6. 13002g

Kupno

Prasę młodośrodkową do 20 ton, kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 12860g

Kupię maszynę dziewiarską. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 12869g

Kupię meskie futro (kurtka) na średnią figurę. Telefon 626-19. 12872g

Dźwigary 12 lub 14 oraz wóz gumowy na 16-tychach, kupię. Gruszecki, Kostyrzyn Wlkp., Poznańska 59. 12944g

Kupię futro damskie w dobrym stanie (wysoki wzrost). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 12981g

WSK, nowy, mało używany, kupię okazjnie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13142g

Sprzedaż

Osie z płastami, felgi 20, 16 i 15 wyluczone. Kuzdowicz, Poznań, Dąbrowskiego 94a. 12664g

Norki pastele, sprzedam, samczyki pastele również do wymiany. Tel. 423-92. 12125g

Wózki dziecięce najnowsze modele głębokie, spacerowe — poleca Wytwórnia — Orzeszkowej 18a. 13012g

Buty narciarskie „Strolic” 41 i 43, sprzedam. Telefon 619-215, wieczorem. 12903g

Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace, wszelkie rozmiary poleca Brzozowska, Poznań, Czerwonej Armii 10. 12188g

Sprzedam 2 obrączki (złoto dukatowe). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 12862g

Akordeon „Rigoletto” 32 basowy, nowy, okazjnie sprzedam. Merda, Pamięć Kwa 14 m. 6. 13124g

Telewizor 14” z gwarancją sprzedam — 2.950 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13226g

Gnieźno! Sprzedam pianino, palnik spawalniczy, punktarke, balans (szlancie ręczna), Wengerek Dąbrowski 28, telefon 17-20. 12571g

Album znaczków pocztowych — większy zbiór — sprzedam. Warsztat Instalacyjny Poznań, Gwardia Ludowej 13. 12873g

Tapczan nowoczesny 2-osobowy, maszynę do szycia elektryczną — sprzedam. Tel. 515-67. 13066g

Oddam norki na wychów z limitem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 12868g

Fortepian „Blüthner” — sprzedam. Wiadomości: w godz. 18-20. Wanda Kowalska, ul. Jackowskiego 41 m. 3 (w godz. 7.30-14.30 tel. 510-31, wewn. 46). 12877g

Blam z lisów, lekkie na pelise 1.900 — 21, buty oficerskie damskie jak nowe 800 — 21 — spiesznie sprzedam. Matejki 67 m. 3. 12874g

Warsztat stolarski — komplet maszyn, z powodu choroby sprzedam. Telefon 504-45. 12874g

Sprzedam fisharmonię — „Lindholm”. Ul. Partyzancka 3 m. 21, godz. 10-16. 12934g

Sprzedam meskie płaszcze zimowy, duży. Poznań, Kraszewskiego 16 m. 6. 12945g

Sprzedam pianino „Jahre” oraz amerykańską suknię ślubną. Chwaliszewo 64 m. 6. 12979g

Sprzedam akordeon „Weltmeister” 120 basowy, Partyzancka 3b m. 8. 12986g

Akordeon 120 bas, włoski Polna 9 m. 3, od godz. 16. Jedstaszczak. 13068g

Sprzedam motor Junak — 63 rok. Musiał, Długosza 15 m. 2, po godz. 15. 13019g

Sprzedam piec kuchenny przenośny. Poznań — Dębice, Maszynowa 13. 13051g

Fortepian krótki „Ecke” korzystnie sprzedam. Śląska 15 m. 2, tel. 450-89. 13045g

Nogi elektryczne do formowania północzek, sprzedam. Tel. 708-87. 13126g

Sprzedam domek letni z cegły w Boszkowie, pow. Leszno. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13129g

Sprzedam meble kuchenne, kredens stółowy duży, Chwałkowskiego 22 m. 8, od godz. 19. 13138g

Cegły — cement — tragarze — parkiet — lepek — pape sprzedam. Poznań, Matejki 33a. 13366g

Pianino zamienie na motorower Simson albo motocykl WSK lub WFM. Puszczykowsko, Gwarna 16, od godz. 16. 12858g

Sprzedam okazjnie, nowoczesne łóżko kompletne oraz stoły okrągłe. Wiłczy, Koronna 1a m. 3, od godz. 18. 13165g

Stół okrągły rozsuwany, zegar stojący „Beker” — sprzedam. Brzozowska Poznań, Czerwonej Armii 10 m. 1. 13189g

Sprzedam radio z adaptorem, płytami, maszynę do szycia. Grunwaldzka 91b Rymasz. 13214g

Samochody

Tanio sprzedam bagażówkę 0,75 t, na chodzie. Poznań, Antoninek, Bożeny 64, po godz. 16. 13175g

Sprzedam bagażówkę „Wilib” na chodzie — cena 6.000 zł. Poznań — Szczegółkowo 115. 13062g

Sprzedam „Octavie-Super” — przebieg 45 tys. km. Informacje — telefon 503-91, godz. 8-14. 13128g

Kupię nową Syrenę 103 lub Moskwicę 403. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13125g

Samochód osobowy „Warszawa” z przyczepą oraz Fiat 1100 — sprzedam. Warsztat Instalacyjny Poznań, Gwardia Ludowej 13. 12874g

Sprzedam „Warszawę” — Fr. Binkowski, Radoszko, wo, p-ta Książ. 13180g

Pracownicy poszukiwani

MECHANIKO do maszyn szyciowych oraz MECHANIK — ELEKTRYK do maszyn o wysokiej częstotliwości — zatrudni zaraz Spółdzielnia Inwalidów „XX-lecie PRL” w Poznaniu, ulica Palacza nr 142 — tel. 630-67. K8564

Dyrekcja Poznańskich Restauracji Dworcowych „WARS” Poznań, Dworzec Główny — zatrudni zaraz KUCHMISTRZA na stanowisko szefa kuchni. Wynagrodzenie wg. tabeli zasługowania dla lokalu kat. I — do omówienia. Zgłoszenia przyjmują Sekcja Ekonomiczna, Dworzec Główny, pok. 28. K8598

„Wiklina” Poznańskie Przedsiębiorstwo Wiklinarsko — Trzciniańskie, Poznań, ul. Woźna 12 — przyjmie do pracy: — STARSZEGO KSIĘGOWEGO — oraz — REWIDENTA KONTROLI WEWNĘTRZNEJ.

Kandydaci winni posiadać wykształcenie co najmniej średnie oraz praktykę zawodową w przedsiębiorstwach przemysłowych. Wynagrodzenie według układu zbiorowego. Oferty wraz z życiorysem prosimy składać pod wskazanym wyżej adresem. K8648

Poznańskie Zakłady Przemysłu Sportowego w Poznaniu — zatrudnią zaraz pracownika na stanowisko KIEROWNIKA ZAKŁADU W ŚREMIE — wymagane wykształcenie średnie ogólne lub ekonomiczne z kilkuletnią praktyką. — Oferty składać w Dziale Kadr ZPSZ Poznań, ulica Szamarzewskiego 49 (barak). K8599

LoKale

Kupię spiesznie jeden pokój z kuchnią w Poznaniu, wylączone (woda, gaz i światło), dla jednej osoby. Oferty kierować: Józef Berdyszak Śrem, Mickiewicza 44. 18431p

Poszukuję samodzielnego pokoju, względnie pokoju z kuchnią, wylączonego. Czynsz płatny z góry. Oferty Biuro Ogłoszeń — Grunwaldzka 19 dla 12805g

2 pokoje z kuchnią w Katowicach (śródmieście), za mienie na równorzędne lub mniejsze w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń — Grunwaldzka 19 dla 12827g

Poszukuję pilnie wspólne go pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 12847g

Oddam pokój w nowym budownictwie — na rok względnie 2 lata, płatny z góry. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 12848g

Zamienię pokój, kuchnię, dozorstwo, na mieszkanie bez dozorstwa. Szamarzewskiego 18 m. 8. 12059m

Panna pracująca (pielęgniarka dypl.) niepełna, poszukuje pilnie pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 12941m

Kawaler kupi lub wynajmie wylączone pokój, kawalerkę, prowincja wylączone. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13039g

Przyjmę na pokój małżeństwo lub parę. Poznań, Bohaterów Westerplatte 37. 13072m

Pana na pokój, przyjmę. Hetmańska 3 m. 2. 13227m

2 pokoje, kuchnia, łazienka, samodzielną wylączone na pokój z kuchnią równorzędne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 12924m

Matka z córką pracującą, poszukują pokoju nieumeblowanego. Czynsz z rek z góry. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 12939m

Oddam pokój wylączone. Płatność do uzgodnienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 12958g

Kupię mieszkanie 2 pokoje i kuchnia wylączone. Przy komunikacji tramwajowej. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 12940m

Młody inżynier poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13162m

Pracująca fryzjerka pilnie poszukuje pokoju w dzielnicach Łazarz — Wilca. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 12963m

Przyjmę na pokój 2 uczniów. Poznań-Dębice, ul. Ułazyna 11. 12973m

Zamienię 2 pokoje, kuchnię, łazienkę, Czerwone, na równorzędne w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13116g

Willa bliźniacza trzy pokoje, kuchnia, łazienka, garaż wolna, centralne ogrzewanie, Dębice, 200.000 zł, wpłaty 200.000, reszta hipoteka na 20 lat; dom trzypokojowy, kuchnia, dwie morgi ogrodu, blisko Poznań, 120.000 zł; gospodarstwo prywatne, pięć hektarów ogrodu, ziemi, hektar łąki, zabudowania, elektryfikowane przy Poznaniu — 200.000 zł, sprzedaż Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16. 13412g

GO ZOBACZMY



„Stawka większa niż życie” ciekawe filmy, niezapomniane się programy rozrywkowe, — oto godne polecenia pozycje w tygodniu od

Stacja Obsługi Motocykli Nr 5

MIEJSKIEGO PRZESIEBIORSTWA
USŁUG SAMOCHODOWYCH
W POZNANIU,
ul. Mylna 29 — telefon 477-78
PRZYJMUJE DO NAPRAWY GŁÓWNEJ

ORAZ NAPRAW BIEŻĄCYCH

motocykle marek:
„JUNAK” - WFM - SHL - WSK
KRÓTKIE TERMINY WYKONANIA.

K8560

POZNAŃSKIE
ZAKŁADY PRZEMYSŁU SPORTOWEGO
ZAKŁAD NR 3 W POZNANIU,
ul. Ratajczaka nr 5/7

POSIADAJĄ DO SPRZEDAŻY:

- 5 MASZYN DZIEWIARSKICH saneczko-
wych ręcznych — typ 7/22;
- 3 MASZYN DZIEWIARSKICH saneczko-
wych ręcznych — typ 7/50;
- 3 CEWIARKI 12-wrzecionowe na szpule
butelkowe — niekompletne.

Blizszych informacji udzieli st. mistrz zakładu,
względnie telefonicznie: dział głównego mecha-
nika — telefon 460-51, 460-52, 460-53. Zgłaszać się
mogą przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze
i prywatne.

K8507

SAMOCODY OSOBOWE marki „SYRENA - 103“

w cenie 72.000,— zł za gotówkę i na raty
przez ORS, Banki Rolne i Kasy Spółdzielcze
SPRZEDAJE

„MOTOZBYT”
PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE
Poznań - Antoninek
ul. Goryslawa 9.

Przyjmujemy indywidualne zgłoszenia
od reflektantów na ten typ samochodu.
Udzielamy informacji telefonicznie nr 710-66 do 69
Seksja Pojazdów.

K8446

GLOBULKI „Lel”

K8554

Nieruchomości

Sprzedam gospodarstwo
9 ha, zelektryfikowane,
zmeliorowane. Cena przy
stepna. Jan Sobków, Koź
miniec, pow. Pleszew.

13014g

Sprzedam dom 4-pokojo-
wy z ogródkiem, 14 arów
w Kąkolcu Wlkp., po-
wiat Szamoty — w ce-
nie 85 tys. zł. Oferty prze-
syłać pod adresem Zdzi-
sława Wargulisa Szamotu-
ły, Kępa 15, woj. Poznań.

12995g

Działkę lub nierucho-
mość nadającą się na za-
kład rzemieślniczy, ołisko
Poznań, przy dobrej ko-
munikacji, kupię wględe-
nie wydzierżawie. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Grun-
waldzka 19 dla 12951g.

12951g

W drodze, 8 km. przy Mo-
ście Teatralnym zgubiono
bardzo ważną książkę w
języku niemieckim. Pro-
szę o zwrot za wynagro-
dzeniem. Stanisław Bal-
cerkiewicz, Łąkowa 4b
m. 10.

13394g

Dnia 9 grudnia 1965 r. zas-
nął w Bogu, opa-
trzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż,
nasz ukończony ojciec, brat, teść i dziadek,
przeżywszy lat 71, śp.

Michał Michalski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 11 gru-
dnia 1965 r. o godz. 11 na cmentarzu w Pobie-
dziskach.

W imieniu strapiionej rodziny
KS. BRONISŁAW MICHALSKI

13368g

Dnia 9 grudnia 1965 r. zasnął w Bogu, moja
najdroższa siostra, nasza ukończona kuzynka
i siostrzenica, śp.

CECYLIA FURMANEK

mgr farmacji,
długoletni adiunkt Zakładu Badania Środków
Spożywczych AM w Łodzi, ostatnio kierownik
Apteki nr 84 w Wartkowicach, w woj. łódzkim.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 11 bm.
o godz. 13.15 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamia
RODZINA

Poznań, Łódź, Łąkociny, Düsseldorf.

13396g

Dnia 10 grudnia 1965 r. zmarł po ciężkiej cho-
robie mój pracowity, troskliwy mąż, nasz naj-
ukochańszy ojciec, troskliwy dziadek, brat,
wujek i szwagier, opatrzony Sakramentami św.,
przeżywszy lat 70, śp.

Jan Jankowiak

kupiec - rolnik

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 13 bm.
z domu żałoby.

W głębokim żalu pogrzebi
ŻONA, CORKI, SYN, SYNOWA,
ZIĘCIOWIE i WNUKI

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.
Kórnik, plac Niepodległości 34, Poznań,
Dobrzyce, Warszawa, Gdańsk, Inowrocław. 13413g

13413g



Państwowe Przedsiębiorstwo
Gastronomiczne „SYRENA”
zawiadamia wszystkich miłośników
Strzeszyna pod Poznaniem,
że nadal prowadzi — z wyjątkiem ponie-
działków — w godzinach od 11—18
DZIAŁALNOŚĆ GASTRONOMICZNĄ

W ZAKŁADZIE „OAZA”.

Przyjmuje się również zgłoszenia na
urządzanie bankietów, przyjęć i zabaw.

K8625

UWAGA!

Wszyscy zainteresowani hodowlą jedwabnika morwo-
wego województwa poznańskiego i zielonogórskiego!
Chcesz zwiększyć swój dochód — podpisz umowę na hodowlę
jedwabnika morwowego; hodowla ta jest krótkotrwała
łatwa i zyskowna.

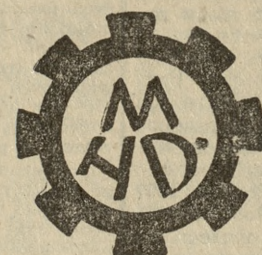
Szczegółowych informacji fachowych odnośnie sadzenia krzewów
morwowych i prowadzenia hodowli oraz wszelkie formalności zwi-
ązane z podpisaniem umowy załatwia:

Poznańskie Przedsiębiorstwo

Obrotu Surowcami Włókienniczymi i Skórzanymi w Poznaniu
ulica Szyperska 1, telefon 504-12 i 589-45 — oraz
Magazyn Surowcowy w Zielonej Górze, ulica Chopina 10

K8604

UWAGA!



UPOMINEK GWIAZDKOWY
w postaci bielizny damskiej
sprawi radość
KAŻDEJ KOBIECIE!

Sklepy galanterijne MHD w Poznaniu przygotowały
w pełnym asortymencie wzorów efektowną bieliznę z pro-
dukcyj krajowej i zagranicznej!

UWAGA!

Przy zakupie towaru o charakterze upominko-
wym, klient korzysta z specjalnego estetycznego
opakowania.

A OTO KILKA ADRESÓW:

- * „Gallux” — ul. Czerwonej Armii nr 76
- * „Elegant” — ul. Paderewskiego nr 1
- * „Sklep specjalistyczny z bielizną dam-
ską” — ul. Ratajczaka nr 22/24
- * „Roma” — ul. Czerwonej Armii nr 59
- * „Krystyna” — ul. Fredry nr 1

oraz w innych sklepach MHD na tere-
nie m. Poznania.

Pozostawiono 8 bm. w
tramwaju nr 6 kilkana-
ście arkuszy papieru kan-
celaryjnego, zapisanego
Zwrot wynagrodze. Woj-
ska Polskiego 85 m. 83.

13422g

8 bm. zgubiono zegarek
pamiątkowy w tramwaju
nr 3, Debiec — Traugutta.
Uczciwego znalazcę wy-
nagrodzę. Adres: Rolna 9b
m. 21 (nowe budownic-
two).

13385g

8 bm. na cmentarzu gó-
rczyńskim zgubiłam zegar-
ek damski. Uczciwego
znalazcę proszę o zwrot
za wynagrodzeniem. Ko-
lejowa 43 m. 3.

13399g

Różne

Udzielamy koresponden-
cyjne informacji intere-
sującym się założeniem
hodowli szynszyli. Rżew-
cy, Grywałd, powiat No-
wy Targ.

K8461

Drzewo sosnowe — stolar-
ka, dobrego jakości, rów-
nież i olche, oddam ko-
rzystnie. Oferty Biuro Og-
łoszeń, Grunwaldzka 19
dla 18430p.

18430p

Prowadzę warsztat bieli-
niarski, krawaty — cze-
kam propozycji, chętnie
przystąpię do współpracy.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla
13158g.

13158g

W dniu 9 grudnia 1965 r. po krótkich lecz
ciężkich cierpieniach zmarła, opatrzona Sakra-
mentami św., moja najdroższa żona, matka,
teściowa, babcia i siostra, śp.

Józefa Madalińska

z domu Płonka

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 11 bm.
o godz. 12 na cmentarzu Bożego Ciała przy ul.
Bluszczowej.

W ciężkim smutku pogrzebi
MAŻ, SYN, SYNOWA, WNUKI
I RODZINA

13401g

Dnia 9 grudnia 1965 r. zakończył swój pra-
cowity żywot, opatrzony Sakramentami św., uko-
ńczony mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy
lat 86, śp.

Szczepan Włodarczyk

powstaniec wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 11 bm.
o godz. 11.45 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

W głębokim smutku pogrzebi
ŻONA, CORKA, SYNOWIE,
SYNOWE i WNUKI

Poznań, ul. Światłana 7.

13390g

Matrymonialne

Pragniesz szczęśliwego
małżeństwa? Napisz: „Ve-
nus”, Koszalin, Kolejowa
nr 7. Błyskawicznie prze-
ślemy krajowe adresy.

K7992

Panna lat 26, niebrydka
pozna oficera. Cel matry-
monialny. Oferty Biuro Og-
łoszeń, Grunwaldzka 19
dla 18663p.

18663p

Czterdziestopięcioletni —
wdowiec solidny, rzemieś-
nik (własny zakład), bar-
dzo dobrze sytuowany,
pozna ładną, przystojną,
nie bogatą panią. Oferty
z fotografią Biuro Oglo-
szeń, Grunwaldzka 19 dla
18664p

Samotna (mała mieszka-
nie, ogródek), pozna pa-
nina do lat 65. Cel matry-
monialny. Oferty Biuro Og-
łoszeń, Grunwaldzka 19
dla 12512g.

12512g

Kawaler przystojny, rze-
mieśnik, posiadający mie-
szkanie, pozna panią lat
42—47. Cel matrymonial-
ny. Oferty Biuro Ogłoszeń
Grunwaldzka 19 dla 12657g

12657g

Solidny, kulturalny, mat-
erialnie niezależny, sa-
motny pan lat 62, zapo-
znana panią o podobnych
zaletach. Cel matrymon-
ialny. Oferty Biuro Og-
łoszeń, Grunwaldzka 19
dla 12870g.

12870g

Antonina Bzodek

z domu Kosz

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 13
bm. o godz. 14.15 z kaplicy cmentarza na Ju-
nikowie.

W głębokim smutku pogrzebi
RODZINA

Poznań, ul. Mostowa 15 m. 15.

13388g

13388g

13388g

13388g

13388g

13388g

13388g

13388g

13388g

13388g

13388g

13388g

13388g

13388g

13388g

13388g

13388g

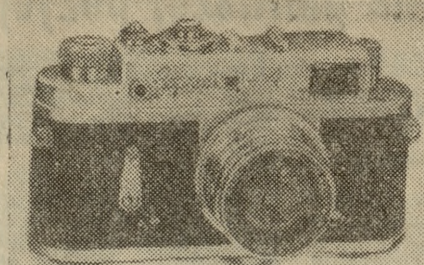
13388g

13388g

13388g

„FOTO-OPTYKA“

oferuje



„ORS“
kredytuje

Zrobisz dobry wybór, kupując
upominek gwiazdkowy w sklepach „Foto-Optyka“
Zakup ułatwi Ci „ORS“, rozkładając należność na do-
godne raty.

Placówki „ORS“-u znajdują się na terenie miasta Pozna-
nia i we wszystkich miastach powiatowych.

SKLEPY „FOTO-OPTYKA“ SZCZEGÓLNI POLECAJĄ:

- * Aparaty fotograficzne „PRAKTI”
— w cenie złotych 2.065,—
- * Aparaty fotograficzne „ZORKA 4”
— w cenie złotych 2.600,—
- * Aparaty fotograficzne „ZORKA 6”
— w cenie złotych 1.700,—
- * Kamery filmowe 8 mm „SPORT 2”
— w cenie złotych 1.050,—
- * Powiększalniki „KROKUS 3”
— w cenie złotych 1.500,—
- * Powiększalniki „KROKUS - COLOR”
— w cenie złotych 1.700,—
- * oraz za gotówkę
projektory młodzieżowe „BAJKA”
— w cenie złotych 240,—

W przypadku zakupu na raty, wpłata gotówkowa na apa-
raty krajowe wraz ze sprzętem wynosi 10%, nie mniej jed-
nak, niż 200,— zł — reszta należności może być rozłożona
do 24 rat.

Na sprzęt i aparaty fotograficzne z importu, wpłata gotów-
kowa wynosi 20% ceny detalicznej, najwyższa ilość rat — 18.

K8815

dziś w RADIO i TELEWIZJI

RADIO — PROGRAM I — fala 1322 m i UKF (do
godz. 19.05) 69,74 MHz: — 8.05 Muz. i aktualn.; 8.50
Rozmowy na tematy prawne; 9.10 Dł. kl. III i IV;
9.20 Muz. rozrywk.; 10. „Sumienie” — fragm. pow.;
11. Dł. kl. VI — pt. „Jutro będzie wielki dzień”;
11.30 Na swoją kł. nute; 11.40 „Rodzice a dziecko”;
12.25 Wiejskie spotkania; 13. Dł. kl. III i IV — pt.
„Odwiedziny u Cukowskiego”; 14. „Zagadka lite-
racka”; 15.05 Sportowy wieczór na start; 15.45
Kurs jęz. ang.; 16.10 Studio „Rym”; 16.35 „Kolo-
rowy mikrofon”; 17.40 „Popioły” — odc. 21 pow.;
18.05 Aud. Red. Spół.; 18.20 Koncert dnia; 19.10 We-
drówki muzyczne po kraju; 20.35 „W rocznicę” —
słuch.; 21.25 Muz. tan.; 22.15 C. d. muz. tan.; 23.11
Konc. epoki baroku.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 18, 20, 23.01.

PROGRAM II — fala 407 m i UKF 66,62 MHz: —
8.15 Kurs jęz. rosyjskiego; 8.35 Reporter gospodarc-
czy donosi; 9.05 Konc. dnia; 9.50 Public. między-
narodowa; 10.40 „Bracia” — opow.; 11. Konc. cho-
pinowski; 11.40 „Klub entuzjastów nowocześnie-
ści”; 12.10 Tygodniowy Przegląd Rolniczy; 12.30 Ludzie
wśród których żyjemy; 13.20 Kultura pilnie poszu-
kiwana; 14.30 Piosenki żołnierskie; 14.45 „Rękłta
szafeta”; 15.15 Muz. ludowa Kenii; 15.30 Dł. dzieci
słuch. pt. „Baśń o szlachetnym myśliwym”; 16.30
Grajaca szafa; 17.12 Rozmowa z prof. dr. J. Mo-
lem; 17.27 Piosenki śpiewają: K. Sobczyk, P. Szcze-
panik i Cz. Niemen; 18.50 Felieton M. Jorsta; 19.05
Muz. i aktualn.; 19.30 „Matysiakowie”; 20. Klub
Nastolatków; 20.30 Muz. tan.; 21.40 Konc. Zesp.
J. Miliana; 22. Radio-Variet; 24 Muz. taneczna.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16,
19, 21, 23.50, 1.55.

TELEWIZJA: 9.55 Geografia dla klas VI —
„W Karpatach”; 10.25 „Zawsze w mym sercu” —
film fab. prod. USA (1.15); 11.55 Program szkolny
— przystępna dla klas V — „Zwiedzamy elektro-
nie”; 16.20 Dł. nauczycieli — „Kierowanie szkołą —
rzecz trudna”; z cyklu: „Nauczycielskie swrawy”;
16.40 — 30 lekcja jęz. rosyjskiego; 16.55 Wiadomości;
17. „Lekcja WF” dla nauczycieli; 17.15 Program
tygodnia; 17.25 Dł. młodych widzów — „Ślaska
kronika dziewcząt i chłopców”; 17.40 „Droga do
gwiazd” — film z serii „Bonanza”; 18.25 „Tele-
Echo”; 18.55 „Taniec” — film prod. polski; 19.05
„Echo-Tygodnia”; 19.20 Dobranoc i „Monitor”; 20
Sprawozd. sport.; 20.40 „Zawsze w mym sercu” —
film fab. prod. USA (1.16); 22.05 Dziennik; 22.20
Wiadom. sport.; 22.25 „Kabaret Starszych Panów”
— wieczór XV pt. „Ostatni nawni”.

WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 9, 12.05, 16, 20, 23.01.

RADIO — PROGRAM I — fala 1322 m i UKF (do
godz. 19.05) 69,74 MHz: — 8.30 Przekrój muzyczny
tygodnia; 9.05 „Fala 56”; 9.15 Piosenki żołnierskie;
9.30 Magazyn Wojskowy; 10. Dł. dzieci — pt. „Czy-
ty, kocię, zjadł lalociek”; 10.20 Z muzyki „osy-
skiej”; 10.50 Konc. żywe; 12.10 „Plamy na mapie”;
12.20 „Jarmark cudów”; 13.20 Gra duet fortep. W.
Kisielewski i M. Tomaszewski; 13.30 „Niedzielny
kiermasz muzyczny”; 14. „Włoskie canto”; 14.30
„W Jezioranach”; 15. Konc. dnia; 16.05 Tygodniowy
przebieg wydarzeń międzynarod.; 16.20 „Pan Dama-
zy” — komedia; 17.40 „Rieccar 84” i „Bossa Nova
Combo”; 18.05 Poznańska 15 Radiowa; 18.25 Muzy-
ka; 18.50 Wiersze młodych współczesnych poetów
polskich; 20.30 Program wieczoru; 20.35 „Matysia-
kowie”; 21.05 Radiokabaret „Trzy po trzy”; 22.05
„Niedzielne wieczory muzyczne”; 23.11 Gra Ork.
Tan. PR.

WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 9, 12.05, 16, 20, 23.01.

PROGRAM II — fala 407 m i UKF 66,62 MHz: —
8.35 „Radioproblemy”; 8.46 Konc. w wyk. Malej
Ork. Dł. dzieci pod dyr. H. Beimicka; 9.35 Piosenka
miesiąca; 10. „Rozmaitości muzyczne”; 10.30 „Naj-
lepsza przyjaźń”; — nowela; 11. Konc. Chóru
Chłopięcego i Męskiego pod dyr. St. Stuligroza;
11.30 „Miejsce z muru” — wiersze J. Ratajczaka;
12.10 Pozn. konc. żywe; 13.30 „Moskwa z melodią
i piosenką słuchaczom polskim”; 14. „Rozgłosnia
harcerska”; 15. Dł. szkół średnich — „Kalfornia —
ziemia obiecana”; słuch.; 16.30 Konc. chopinowski;
17.05 Felieton na tematy międzynarodowe; 17.15
Nowości jazzowe; 17.30 „Podwieczorek przy mikro-
fonie”; 19. Rewia piosenek; 19.30 „Szczupak i lis” —
słuch.; 20.32 Sprawozd. dżw. z zakończenia rozgry-
wek o mistrzostwo I ligi koszykówki męskiej; 21.25
Mel. i piosenki naszych przyjaciół; 22. Ogólnop.
i pozn. wiadom. sport.; 22.30 Gra Ork. Jazzowa PR
pod dyr. A. Kurylewicza; 23. Konc. nocny z twó-
rczości wielkich mistrzów; 24 Hymn i koniec aud.

WIADOMOŚCI: 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 21, 23.50.

TELEWIZJA: 8.45 Reportaż z Państw. Muzeum
Rosyjskiego w Leningradzie — „Mistrzowie rzeźby
rosyjskiej”; 12.25 Koncert Filharmonii Poznańskiej;
13. Kino „Przygoda” — „W ruinach starego pałacu”;
14.05 Wiadomości; 14.15 „Historia 800 złań” — rep.
filmowy; 14.30 Teatrzyk dla przedszkolaków —
„Dwie Asie”; 15. „Szewczyk Dratewka” (film dla
dzieci); 15.15 „Jeszcze raz o mistrzach świata i sie-
kierzy” — z cyklu „Piórkami i węglem”; 15.35 Fil-
mowy progr. rozrywk. — „Muzeum szlagierów”;<

Sesja budżetowa DRN Grunwald

Oświata na pierwszej pozycji

Zbliża się zakończenie roku i w związku z tym rady narodowe w naszym mieście poświęcają wiele czasu na omówienie projektów budżetów na rok 1966. Szczególnie wiele dyskusji na ten temat odbywało się i odbywa w poszczególnych komisjach rad narodowych.

Jako pierwsi w naszym mieście uchwaleniem budżetu na rok przyszły zajęli się wczoraj na sesji radni DRN Grunwald. Uczestniczyli w niej także sekretarz Prezydium RN Poznań — Cz. Adamski. Projekt budżetu omówił wiceprzewodniczący Prezydium DRN Grunwald — Ł. Leracz.

Projekt budżetu na przyszły rok po stronie dochodów i wydatków wynosi ponad 146,7 mln. zł. W porównaniu z budżetem uchwalonym na rok obecny jest on wyższy o ponad 3,8 mln. zł. Dzięki gospodarności wypracowano także w tym roku około 2,5 mln. zł. nadwyżki. Mimo pewnych nadwyżek nowy budżet nie zaspokoi w pełni

ni wszystkich potrzeb dzielnic. Dlatego też w referacie jak i w dyskusji podkreślano konieczność planowania wydatków przede wszystkim na najważniejsze zadania. Słusznie zatem, że zwiększono fundusze na kapitalne remonty budynków mieszkalnych. Jak wiadomo, w tej dziedzinie są jeszcze duże potrzeby, o czym zresztą na każdym spotkaniu z radnymi mówią mieszkańcy. Poprawa może nastąpić jedynie przez coroczne przeznaczanie na ten cel więcej pieniędzy. W 1966 r. zaplanowano wydać na remonty prywatnych domów mieszkalnych prawie 13,2 mln. zł, zatem o ponad 3 mln. więcej niż w roku obecnym. Za te pieniądze kapitalnych remontów doczeka się 55 budynków.

Najwięcej jednak, bo przeszło 72 mln. zł. przeznaczają się z budżetu Grunwaldu na cele oświaty. Drugą najważniejszą pozycję stanowią wydatki na służbę zdrowia. Wyda się na nią ponad 44 mln. zł. Dopiero trzecie miejsce zajmują wydatki (ponad 24 mln. zł.) na gospodarkę komunalną i mieszkaniową.

W koreferacie sekretarz Komisji Planu Budżetu i Finansów — J. Olejnik zwrócił uwagę m. in. na konieczność zwiększenia kredytów na oświatę nie ulic i placów. Ten sam postulat znalazł się również w powziętej na sesji uchwale. Bowiem radni przyjęli wczoraj projektowany budżet, lecz zarazem zobowiązali Prezydium DRN Grunwald do wystąpienia w Prezydium RN Poznania o zwiększenie kredytów m. in. właśnie na oświatę ulic i placów w kwocie 700 000 zł. (a)

Cenny nabytek Muzeum Narodowego

Muzeum Narodowe otrzymało w darze cenną rzeźbę pt. „Dobranoc słodki książę”. Ofiarodawcą jest amerykański rzeźbiarz polskiego pochodzenia Theodore Odza, który przebywał w Polsce na dwuletnim stypendium rządu polskiego. Theodore Odza wykonał swoje rzeźby w różnych miastach, m. in. w czerwcu tego roku w Poznaniu. (na)

„Żywa rozrywka“

to tytuł imprezy, na którą we

wtorek 14 bm. o godzinie 18-tej

do sali „Domu Prasy”, ulica Grunwaldzka 19, III ptr. zapraszają

redakcje

dwutygodnika „Rozrywka“ i „Głosu“

W programie imprezy błyskawiczne rozwiązywanie szarad, krzyżówek i rebusów oraz przerywniki muzyczne w wykonaniu zespołów jazzowego i żeńskiego wokalnego „Pogodynki” z Technikum Łączności w Poznaniu pod kier. prof. J. Daberta.

Dla trafnie rozwiązujących — losowanie nagród.

GRUDZIEŃ 11	Damazego, Daniela
sobota	Słońce: 7.52—15.39

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Tango”; NOWY — g. 19 „Marchioń gruby a sroński”; OPERA — godz. 19 „Trubadur”; OPERETKA — g. 19 „Eksportowa żona”; MARCINEK — g. 11 i 16.30 „Najdziwniejszy”.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW — „MUZA” — g. 15, 17.30 i 20 „Nieznajomy z pociągu” (USA, 16 l.); g. 22 „Wspaniały rogiacz” (włoski, 15 l.); APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Małpa kuracja” (USA, 12 l.); BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30 i 18 „Szukajcie gitar” (franc., 14 l.); g. 20.15 „Pieciu mężów pani Lizy” (USA, 16 lat); CZERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Święta wojna” (pol., 11 l.); GONG — g. 10 i 12 „Król mat” (chiński, 9 l.); g. 16, 18 i 20 „Romans z nieznanym” (USA, 16 l.); GRUNWALD

Większe dostawy energii — mniejsze straty w sieci

Pomysłny bilans Zakładu Energetycznego

Zakład Energetyczny Poznań Miasto rozszerzył w ostatnich latach swoją działalność i obecnie zaopatruje w energię elektryczną nasze miasto i przylegające do niego miejscowości na obszarze o powierzchni 355 km². Tym samym eksploatuje z końcem bieżącej 5-latk 2.416 km linii, 375 stacji rozdzielczych oraz utrzymuje blisko 12.500 punktów świetlnych.

Niedzielnny przegląd wydarzeń

Na niedzielny przegląd prasowym 12 bm. aktualne wydarzenia na arenie międzynarodowej omówi red. Janusz Matuszyński z poznańskiej rozgłośni Polskiego Radia. Prelekcja odbędzie się jak zwykle w sali konferencyjnej TWP przy ul. Armii Czerwonej 69 o godz. 11.

W programie przewidziana jest projekcja filmu. Wstęp bezpłatny. (na)

Fotograficzna twórczość metalowców

W miniony czwartek otwarto w świetlicy Wielkopolskich Zakładów Teletechnicznych „Teletra” wystawę fotografii i plakatów amatorskich, zorganizowaną przez Zarząd Okręgowy Związku Zawodowego Metalowców.

Od czerwca br. w poszczególnych zakładach pracy Poznania i województwa, działających w ramach ZZM, odbywały się wystawy fotografii i plakatów związane tematycznie z XX-leciem Polski Ludowej. Wystawa obecna jest podsumowaniem wystaw zakładowych. Specjalna komisja zakwalifikowała na nią 50 najlepszych fotografii i 4 plakaty. Najlepszym wykonaniem przyznano nagrody: I — Marianowi Nowakowi z HCP, II — Ryszardowi Mielcarkowi z Wytówni Sprzętu Komunikacyjnego Kalisz a III — Krystynie Nowak z HCP. Warto podkreślić masowy udział metalowców w wystawach i wysoki poziom prac, które dotarły w wyniku eliminacji zakładowych na obecna wystawę.

Pokaz można zwiedzać codziennie w świetlicy „Teletry”, Grochowe Łąki 4, w godz. 14—20, do 23 bm. (ad)

Do najważniejszych osiągnięć Zakładu zaliczyć należy przede wszystkim to, że wykonał już z nadwyżką 5-letni plan produkcji energii elektrycznej przy utrzymaniu się we wszystkich dyrektywnych wskaźnikach, dzięki czemu do końca br. dostarczy dodatkową energię elektryczną. Na uwagę zasługuje i to, że dzięki właściwej eksploatacji sieci oraz realizacji niezbędnych inwestycji obniżono w nim straty w sieci, o tyle ile zużywa się w ciągu dwóch lat na oświetlenie Poznania. Jeżeli chodzi o sprzedaż energii elektrycznej, wzrosła w ciągu roku o blisko 8 procent.

W przyszłej 5-latkę Elektrownia nastawi się jeszcze bardziej na pracę w okresach szczytu i m. in. dzięki przeprowadzeniu w niej szeroko zakrojonych inwestycji, zacznie pracować, począwszy od 1967 r., jako elektrociepłownia, oddając ciepło na ogrzewanie osiedla mieszkaniowego na Ratajach. W przyszłej 5-latkę przewidziano na inwestycje elektroenergetyczne ponad 237 mln zł, co powinno przyczynić się do lepszego zaopatrzenia mieszkańców w energię elektryczną.

O tych i wielu innych sprawach mówiono podczas wczorajszego spotkania w Zakładach Energetycznych Poznań Miasto, z udziałem przedstawicieli władz partyjnych i miejskich. (l)

Wczoraj pisał do nas...

▲ ... Stały Czytelnik, zwracając się z gorącą prośbą do Domu Książki o zaopatrzenie księgarń w atlasy do szkół podstawowych.

Włoskie nowości w materiałach budowlanych

Po Warszawie, wystawę włoskich materiałów budowlanych można oglądać w naszym mieście. Wczoraj bowiem nastąpiło jej otwarcie w sali wystawowej Muzeum Narodowego przy Al. Marcinkowskiego.

Na otwarcie, którego dokonał dyrektor PZB, W. Szmaus, przybyli przedstawiciele biur projektowych, przedsiębiorstw budowlanych oraz inwestorów. Wystawa obrazuje szereg nowości z dziedziny materiałów budowlanych produkowanych we Włoszech. Na szczególną uwagę zasługują nowe rozwiązania zamków do drzwi oraz ceramika. Również do nowości należą plastikowe wykładziny ścienne.

Ekspozycję można oglądać codziennie w godz. od 11 do 18 — do 18 bm. Po tym terminie ekspozycję wysłane będą do Włoch. (a)

„Przybycie Tytanów” (włoski, 11 l.); TECCA — g. 16 „Zabawa na sto dwa” (ang., 12 l.); g. 18 i 20 „Smakulka” (pol., 12 l.); WARTA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Tom Jones” (ang., 16 l.); WCZASOWICZ (Puszczyców) — godz. 17 i 19.15 „Czarne i białe” (USA, 16 l.); WILDA — g. 10, 12.30, 15 i 22 „Syn kapitana Blooda” (włoski, 12 l.); g. 17.30 i 20 „W kraju Komanczów” (USA, 16 l.); WIEDZA — nieczynne; WRZOS (Luboń) — g. 17 „Helena Trojańska” (USA, 14 l.); WRZOS (Mosina) — g. 17 i 19.15 „System” (ang., 18 l.); FOTOPLASTIKON — g. 12—21 „Wyspy na Pacyfiku: — Samoa, Karolina”.

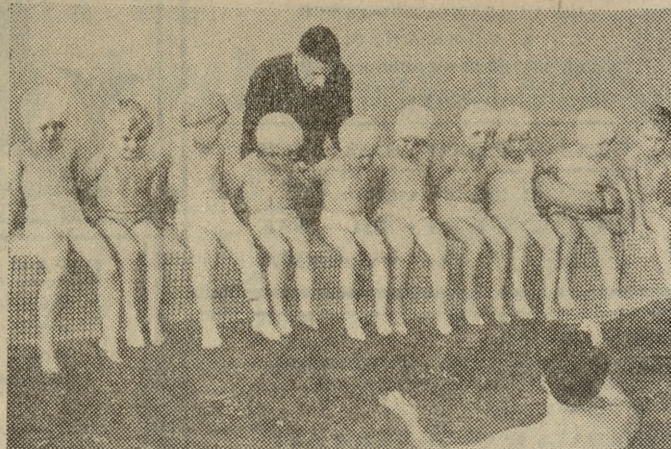
KONCERTY

AULA UAM — g. 13 — Koncert symfoniczny dyrygent — Ogah Durian (ZSRR), solista — Gabor Gabos (Węgry) — fortepian.

MUZEJA

ARCHEOLOGICZNE (Mielżyńskiego 27/29) — g. 9—15. BRONI (St. Rynek) — g. 10—15.

My się wody nie boimy



Im wcześniej zdobędzie się umiejętność pływania, tym lepiej. Zasadzie tej hołduje DKKPIT na Wildzie, który, organizując liczne kursy pływackie w ciągu roku, zaczyna uczyć coraz młodsze dzieci. Ostatnio rozpoczął się eksperymentalny kurs 3-latków i wbrew opinii niektórych pesymistów, maluchy robią doskonale postępy. Zajęcia z kilkuletnimi dziećmi są oczywiście znacznie trudniejsze od zajęć prowadzonych z młodzieżą szkolną, ale ciekawsze i dające znacznie więcej satysfakcji. Popatrzenie na zdjęcia, a przekonacie się sami.

Ośrodek Wychowania Fizycznego DKKPIT na Wildzie uczy pływać około 700 osób w ciągu roku. Jeden cykl obejmuje 150 dzieci od 3—10 lat. Podstawowe szkolenie zakłada naukę trzech stylów, z których dwa powinny być dobrze opanowane.

Szkoda, że rodzice posyłają na naukę pływania swoje dzieci tyl-

ko w okresie zimowym. Kryty lasen czynny jest bowiem od późnej jesieni do wiosny. Poza zimą te dwa okresy są w poważnym stopniu niewykorzystywane, a przecież na naukę pod dachem dobra jest każda pora. Pomyslcie rodzice o wiosnie i Waszych dzieciach, które możecie nauczyć pływać. Może uda się Wam zdobyć wolne miejsca, gdyż zainteresowanie pływaniem jest ogromne.

Najpierw sucha zaprawa, a potem chłup do wody i pierwsze próby samodzielnego poruszania się w basenie.



Mniej odważni stawiają „pierwsze kroki” na wodzie na sznurku. Najbezpieczniej koleś ratunkowy jest instruktorem Witold Machowski, który uważnie śledzi każdy ruch.



Na dzisiaj zajęcia skończone. Może kiedyś tak samo pozować będzie do zdjęcia, ale na wielkim basenie jako rekordzista!

Fot. — (3) K. Przychodzki

Szybocowy rekord Polski

Pilot Aeroklubu Tatrzańskiego w Nowym Targu Stanisław Józefiak, lecąc z pasażerem na szybowcu „Bocian” ustanowił dwa rekordy Polski w kategorii szybowców dwumiejscowych. Użył skąd na wysokość absolutną 10.610 m, a wysokość przewyższania — 9.500 m.

POLSKA — WĘGRY 14:6

W Kielcach odbyło się międzynarodowe spotkanie bokserskie reprezentacji juniorów Węgier i Polski. Zwyciężyli Polacy 14:6.

Z szachowego półfinału

Piąta runda półfinału szachowych mistrzostw Polski, odbywającego się w Poznaniu, przyniosła następujące wyniki: Galewicz — Lewi 1:0; Schmidt — Szinzel 1:0; Kwaśniewski — Erenski 1:0; Kusko — Tarnowski 0:1; Pietrusiak — Pojedziniec 0,5:0,5; Partia Fonczek — Zinkowski została odłożona. Po pięciu rundach w tabeli prowadzi: Tarnowski i Kwaśniewski po 3,5 pkt.

Do naszej wczorajszej informacji z IV rundy zakradł zblem: Schmidt nie przegrał. Zremisował on z Zinkowskim, a Lewi pokonał Szinzelę.

Przypominamy, że półfinałowa chowa odbywają się w sali Domu Kultury Kolejarza przy ul. Marchlewskiego. Początek gier codziennie o godz. 16 do 21.30. Dogrywki codziennie o g. 10. (d)

HISTORII M. POZNANIA (St. Rynek) — nieczynne. INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH (Stary Rynek 5) — godz. 9—15.

KULTURY I SZTUKI LUDOWEJ — g. 10—15. NARODOWE — Al. Marcinkowskiego — g. 10—15.

MILITARIUM (Cytadela) — g. 12—15. RZEMIOŁ ARTYSTYCZNYCH (Zamek Przemysława) — g. 10—15.

WYSTAWY

PALAC KULTURY — wystawa T. Trepanowskiego „Od Adenu do Kalkuty” (I piętro) i hol przy Sali Wielkiej — wystawa pt. „Sztuka Indii” — g. 10—18.

PAWILON MEBLOWY (Swarzędz — ul. Wrzesińska nr 28) — stała wystawa meblowa — godz. 9—17.

KLUB MPIK (ul. Ratajczaka 39) — Wystawa współczesnej plastyki użytkowej z okazji XV-lecia PSP — g. 10—20.

BWA i ZPAP (Stary Rynek — Arsen 9) — „Ogólnopolska Wystawa Młodej Grafiki” — od g. 10—18.

WOIT (St. Rynek 10) — „Ośrodek wypoczynkowy Wielkopolski” (cz. I) w fotografii Janusza Korpalę — g. 9—13.

DZURY

SZPITAL MIEJSKI IM. RASZEI (ul. Mickiewicza 2, tel. 472-51) — chirurgia, interna.

SZPITAL MIEJSKI IM. STRUSIA — okulistyka (ul. Walki Młodych 7, tel. 511-11).

STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA (Chelmońskiego 20) obsługuje tylko na terenie Poznania wypadki uliczne i w miejscach publicznych, tel. 99; nagłe zachorowania w domu — tel. 544-44 i 544-45; porady lekarskie telefon 637-35.

WOJEWODZKA STACJA PR (ul. Kościuszki 103), tel. 566-66.

APTEKI: Marcinkowskiego 11 (czynna całą dobę). DYŻUR NOCNY: Główna 53 i Starolecka 79.

LEKARZ WETERYNARI — Miejska Lecznica dla Zwierząt — ul. Grunwaldzka 248, tel. 635-31 — godz. 8—21 (w nocy nagłe wypadki).

INFORMUJEMY

Pałac Kultury zaprasza dzieci od lat 9 do 12, dzisiaj o godz. 17 na balik pt. „Ulubione postacie z książek”. W programie konkurs na najoryginalniejszy kostium.

Spotkanie z reżyserem R. Stando odbędzie się dzisiaj o godz. 19 w Klubie Wolnej Myśli, ul. Woźna 12. W programie projekcja filmów.

Kolejny program z cyklu „Poznajmy się” urzęda „Adria” w niedzielę, 12 bm., o godz. 17. R. Stefaniak przeprowadzi wywiad z W. Jakubowską, solistką Opery.

Zebrań członków koła ZBoWiD Zegrze odbędzie się w niedzielę, 12 bm., o godz. 11 przy ul. Ostrowskiej 140.

Przerwy w dostawie energii elektrycznej w związku z przeprowadzanymi pracami eksploatacyjnymi nastąpią w dniu 12.12.65 r. w godz. 7 — 13 dla miejscowości: Czerwoneak, Czerwonecyn, Koziegłowy, Janikowo, Bogucin, Ligowiec, Mechowo, Augustówko, Kobylnica, Katarzyny, Uzarzewo, Gruszczyń, Gortatowo, Łowęcina; w dniu 12.12.65 r. w godz. 7—14, dla ulic Szelągowskiej (od Naramowickiej do nr 16) i Winogrady (nr 102 — 150); w dniu 13.12.65 r. w godz. 9 — 13 dla następujących ulic: Warszawskiej (od Krańcowej do Pustej), Nowogrodzkiej, Łomżyckiej i przyległych. (m8562)